

ISSN 1689-8664

REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

LIPNO-CLI.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

KOLEJNE WYDANIE

NASZEJ GAZETY

W SKLEPACH

DOSTĘPNE W ŚRODĘ

30 KWIETNIA

CHROSTKOWO

Ukradł rower

str. 2 - Aktualności

GMINA SKĘPE

Żłobek wreszcie
otwarty

str. 3 - Aktualności

CZWARTEK
17 KWIETNIA 2025

ISSN: 1689-8664

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2025 (830)

CLI



DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Batalia o biogazownię trwa

TŁUCHOWO ▶ Od ponad roku nad mieszkańcami Tłuchowa wisi widmo pobudowania w sąsiedztwie ich domów dużej biogazowni. Robią, co mogą. Protestują...



O sprawie pisaliśmy już na początku 2024 roku. Wtedy to doszło do spotkania z inwestorem, który

miał zamiar pokazać lokalnej społeczności swoje plany. Na zamiarach się skończyło, bo jak mogliście czy-

tać w CLI, przedstawicielom spółki Romgos nie pozwolono dojść do głosu, jasno dając wyraz dezaprobaty dla tego typu inwestycji.

Dlaczego ludzie są przeciwni? W skrócie: boją się smrodu, zanieczyszczeń, spadku wartości nieruchomości, a czarną goryczy przelewa zamierzona lokalizacja przy ul. Leśnej, w pobliżu domów i z koniecznością prowadzenia ciężkiego transportu przez centrum wsi.

dokończenie na str. 31

Gmina Lipno

Śmierć 48-latka

W niedzielę (13.04) późnym wieczorem doszło do tragicznego wypadku drogowego. Audi, którym kierował 48-letni mężczyzna, zjechało z drogi i uderzyło w barierkę, a następnie dachowało.



Około godziny 22:40 na drodze między Lipnem a Włocławkiem, w miejscowości Białowieżyn, do-

szło do wypadku drogowego.

dokończenia na str. 2

OGŁOSZENIE



Wesołych Świąt Wielkanocnych

Drodzy Mieszkańcy Powiatu Lipnowskiego
życzę Państwu pełnych wiary, nadziei, spokoju
i radości Świąt Wielkanocnych.

Niech ten wyjątkowy czas
będzie okazją do serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół.

Starosta Lipnowski
Krzysztof BARANOWSKI



Pijani kierowcy wożą dzieci!

POWIAT ➤ Miniony weekend okazał się być pracowity dla lipnowskich funkcjonariuszy, którzy podczas licznych kontroli drogowych ujawnili niebezpieczne przypadki prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. Pijani kierowcy to wciąż jedno z największych zagrożeń na drogach, które może prowadzić do tragedii zarówno dla nich samych jak i dla postronnych uczestników ruchu

Do pierwszej, wyjątkowo niebezpiecznej interwencji doszło w piątek (04.04.2025 r.) na terenie Lipna. Dzielnicy zatrzymali 39-letnią kobietę, kierującą toyotą, która jak się okazało, była pijana. Badanie wykazało, że miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie. W samochodzie znajdowało się również 10-letnie dziecko.

Kobieta została zatrzymana oraz straciła prawo jazdy. Dziecko przekazano pod opiekę bliskich. Sprawę nieodpowiedzialnej matki zajmie się już prokuratura. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych patrol ruchu drogowego zatrzymał 30-letniego mieszkańca powiatu lipnowskiego, który kierował pojazdem marki Ford, mając w organizmie 0,8 promila. Kierującemu zatrzymano uprawnienia do kierowania. Teraz postępowanie prowadzi policjanci z Lipna, pod nadzorem prokuratora.

W sobotę (05.04.2025 r.) w Tłuchowie policjanci zatrzymali do kontroli 33-letniego rowerzystę, który miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Jak się później okazało, był również poszukiwany do odbycia kary. Mężczyznę

zatrzymano. Z kolei wieczorem w Dobrzyniu nad Wisłą funkcjonariusze wyeliminowali z ruchu kierującego hondą (53l.). Mieszkaniec powiatu lipnowskiego miał ponad 3 promile alkoholu. Odpowie przed sądem za popełnione przestępstwo.

W niedzielę (06.04.2025 r.) w Lipnie, na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Włocławskiej, doszło do zdarzenia drogowego z udziałem 56-letniego rowerzysty i samochodu osobowego marki Citroen, prowadzonego przez 38-letniego mieszkańca miasta. Kierujący ro-

werem wjechał na przejście dla pieszych i uderzył w prawidłowo jadący pojazd. Jak się okazało, rowerzysta miał 0,4 promila alkoholu.

Również w niedzielę, w godzinach popołudniowych, ponownie w Dobrzyniu nad Wisłą, policjanci zatrzymali 42-latkę prowadzącą vw polo. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie, a ponadto posiadał dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. W samochodzie dodatkowo przewoził dwójkę dzieci. Za swoje czyny odpowie przed sądem.

Tego samego dnia wieczorem policjanci patrolówki w miejscowości Popowo zatrzymali do kontroli 47-letniego mieszkańca Inowrocławia, który kierował samochodem marki VW Passat, mając w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany na gorącym uczynku, a policjanci natychmiast odebrali mu prawo jazdy. Dalsze postępowanie prowadzone będzie zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

(ak)

OGŁOSZENIE

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia
– niech ten wyjątkowy czas będzie pełen nadziei, pokoju i wzajemnej życzliwości.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie napełni serca otuchą, a wiosenna odnowa przyniesie siłę do pokonywania codziennych trudności i realizacji wszystkich zamierzeń.

Życzymy zdrowia, radosnych spotkań w gronie najbliższych oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
Ryszard Szewczyk

BURMISTRZ
Rafał Gołębiowski




OGŁOSZENIE



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzę rodzinnych spotkań pełnych ciepła, życzliwości i wzajemnego zrozumienia. Niech pokój i radość zagospodzą w każdym domu, a budząca się do życia wiosna niesie siłę do odnowy i dobrych zmian.

Wesołych Świąt!

Marcin Skonieczka
Poseł na Sejm RP

www.skonieczka.pl



Chrostkowo

Ukradł rower

Zwłaszcza w sezonie wiosenno-letnim, kiedy jednoślady częściej pojawiają się na ulicach, złodzieje wykorzystują każdą okazję, aby szybko zdobyć łup. Przekonała się o tym mieszkanka Chrostkowa, której córce skradziono rower sprzed sklepu. Dzięki szybkiej reakcji policjantów z Kikoła sprawca kradzieży został zatrzymany, a wart około 1 800 złotych jednoślad odzyskany.

W czwartek wieczorem (03.04) do komendy w Lipnie wpłynęło od mieszkanki miejscowości Chrostkowo zawiadomienie o kradzieży roweru. Jak poinformowała, jednoślad należał do jej córki, a nieznaną sprawcę odjechał nim sprzed miejscowego sklepu.

— Wartość skradzionego roweru pokrzywdzona oszacowała na około 1 800 złotych. Policjanci, którzy zajęli się wyjaśnieniem sprawy, szybko ustalili, kto może być w nią zamieszany. Następnego dnia rano odwiedzili w miejscu zamieszkania podejrzanego o kradzież 31-letniego mieszkańca Chrostkowa. W trakcie przeszukania, w jednym

z pomieszczeń, funkcjonariusze odnaleźli rower. Mężczyzna został zatrzymany i jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzut. Za kradzież grozi mu do 5 lat więzienia. Odzyskany rower został zwrócony właścicielce — podaje KPP Lipno.

Policjanci przypominają i apelują do wszystkich rowerzystów o ostrożność. Nawet chwilowe pozostawienie pojazdu bez opieki może prowadzić do jego kradzieży. Zawsze zabezpieczaj swój jednoślad — korzystaj z solidnych zapiek i unikaj zostawiania roweru w miejscach mało uczęszczanych.

(ak)

Gmina Lipno

Śmierć 48-latka

dokończenie ze str. 1

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że osobowe Audi, którym kierował 48-letni mieszkaniec powiatu lipnowskiego, wypadło z jezdni i uderzyło w barierę energochłonną, a następnie dachowało. Pomimo szybkiej reakcji służb ratunkowych życia kierowcy nie udało się uratować. Mężczyzna zmarł na miejscu.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci, strażacy oraz prokurator. Decyzją prokuratora ciało zmarłego oraz pojazd, którym jechał, zostało zabezpieczone do dalszych badań. Trwa ustalenie okoliczności tego tragicznego zdarzenia. Postępowanie prowadzi policjanci z Lipna.

(ak)

fot. KPP Lipno

Żłobek wreszcie otwarty

GMINA SKĘPE ➤ 31 marca został uroczystie otwarty pierwszy w gminie publiczny żłobek. Opiekę już znalazło w nim dziesięcioro dzieci w wieku od dziesięciu miesięcy do lat trzech



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Środki na żłobek pochodzą z budżetu państwa, perturbacje były, żłobek został otwarty pół roku później – mówi Rafał Gołębiowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – Jesteśmy pierwszą gminą w województwie, która sięgnęła po dodatkowe 836 złotych na funkcjonowanie żłobków gminnych. Dzięki temu ten żłobek będzie się w miarę bilansował finansowo, może dołożymy 15 tysięcy złotych, a może nie. Cieszy mnie, że samorządy są w ten sposób wspierane i z ZUS-u, i z rządu. Za każdą pomoc dziękujemy.

Pomysł, przebudowa i rozbudowa budynku szkoły w Wólce oraz pozyskanie środków to dzieło poprzednich władz Skępego z Piotrem Wojciechowskim na czele. Dokończenie prac, rozliczenia z wykonawcą, otwarcie to dzieło obecnych władz z Rafałem Gołębiowskim.

– Cieszę się, że żłobek powstał tutaj – mówiła Małgorzata Baranowska, wiceminister rodziny i pracy. – Mamy w rządzie bardzo dużo form pomocy dla rodzin z dziećmi. Na jedną osobę dzisiaj przypadają trzy osoby

pracujące, za dwadzieścia lat dwie osoby pracujące przypadają będą na jednego emeryta, a za czterdzieści będzie jeden pracownik na jednego emeryta. Żaden system tego dźwignie, a przecież teraz jest dużo łatwiej niż w czasach, kiedy my zostawialiśmy rodzicom, dziadkom, a to nie koniec i dalej środki będą płynęły, i żłobki będą potrzebne.

Dyrektorem jest Agnieszka Wykrętowicz, opiekę znalazły dzieci zarówno z gminy Skępe jak i z sąsiedniego powiatu sierpeckiego, z gminy Szczutowo, a więc już z województwa mazowieckiego. Bogato wyposażony został żłobek w Wólce, posiłki są dostosowane do potrzeb maluszków w każdym wieku, a ten jest różnicowany, bo najmłodsze dziecko ma tylko 10 miesięcy, najstarsze prawie 3 lata.

– Chwała tym, którzy podjęli tę decyzję o utworzeniu żłobka i tym, którzy to dokończyli – mówił starosta Krzysztof Baranowski. – My jako powiat też staramy się pomagać, wyremontowaliśmy pięknie sale porodowe. Jest 800

plus, jest program dla żłobków, samorządowcy tylko muszą po te miejsca sięgać. Życzę, by te maluchy w Wólce czuły się bezpiecznie. Powiat sam wybudował dwa przedszkola i dwa żłobki, oddajemy je w najem, żeby młodzi ludzie mogli pracować.

Obiekt poświęcił proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem ks. Roman Murawski, zwiedzili skępscy rajcy i zaproszeni goście.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Chcą pomagać szkole

W miniony poniedziałek społeczność szkolna im. Sejmu RP w Wólce gościła w swoich klasach wicewojewodę kujawsko-pomorskiego Piotra Hemmerlinga oraz wiceminister pracy i rodziny Małgorzatę Baranowską w towarzystwie starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego.



– Mała, wspaniała szkoła – zareagował wicewojewoda kujawsko-pomorski Piotr Hemmerling. – Cieszę się, że mogę tutaj dzisiaj być, bo takie szkoły są mi bardzo bliskie jako nauczycielowi zaczynającemu pracę w podobnej szkole. Jestem trochę zaskoczony imieniem szkoły. Trzeba zaprosić dzieci z tej szkoły do sejmu, bo to dla nich jest miejsce abstrakcyjne.

Szkola w Wólce nosi, z inicjatywy dyrektora placówki Magdaleny Grzelak, imię Sejmu RP. Jest pierwszą szkołą, której patronuje izba polskiego parlamentu. W uroczystości nadania imienia uczestniczyła ówczesna marszałek sejmu Elżbieta Witek oraz poseł z regionu Joanna Borowiak.

– Zaproszę tu marszałka sejmu

Piotra Zgorzelskiego – deklaruje starosta Krzysztof Baranowski. – Pokażemy mu, jak może wyglądać szkoła imieniem naszego sejmu. Tu się od lat nic nie zmieniło, od czasów burmistrza Andrzeja Gatyńskiego. Trzeba tu wiele zrobić i my sobie z tym poradzimy.

To dobre wieści dla szkoły, która z roku na rok unowocześnia się i rozwija, przybywa w niej dzieci, choćby za sprawą organizowanych tu dni otwartych, a jeszcze kilka lat temu otarła się o reorganizację i miała zostać szkołą 3-klasową.

Do tematu z chęcią będziemy wracać. Czekamy na inwestycje i na nadanie sztandaru ufundowanego, zgodnie z obietnicą marszałek sejmu, przez sejm właśnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



OGŁOSZENIE

Opiekun osoby starszej

Praca na terenie Niemiec

784 - 407 - 324

Poetka z Wioski z medalem

SKĘPE ▶ 31 marca w skępskim ratuszu wicewojewoda kujawsko-pomorski Piotr Hemmerling i wiceminister pracy Małgorzata Baranowska wręczyli medal „Zasłużony dla kultury polskiej” Zofii Ewie Szczęsnej, reprezentowanej na uroczystej sesji przez synową poetki



– W imieniu Zofii Ewy Szczęsnej dziękuję za przyznanie przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego medalu – mówiła synowa Zofii Ewy Szczęsnej. – Zły stan zdrowia teściowej nie pozwolił na uczestnictwo w tej uroczystości. W pierwszej kolejności dziękuję panu profesorowi Mirosławowi Krajewskiemu, który wiele lat temu dostrzegł talent i przesłania płynące z wierszy Zofii Ewy Szczęsnej. Dziękuję pani Oli Ruszkowskiej, dzięki której spotykamy się dzisiaj na nadaniu medalu. Pani Ola poświęciła swój czas na rozmowę z moją teściową, na napisanie życiorysu, przekazanie go pracownikom gminy.

W uroczystym nadaniu medalu uczestniczyli licznie przybyli goście z wiceminister pracy i rodziny Małgorzatą Baranowską, wicewojewodą Piotrem Hemmerlingiem, starostą lipnowskim Krzysztofem Baranowskim, burmistrzem Skępego Rafałem Gołębiewskim, skępscy radni, dyrektorzy szkół, mieszkańcy. Nie zabrakło oczywiście przedstawicieli ukochanej przez laureatkę społeczności przedszkola w Wiosce, któremu

dyrektorowała przez wiele lat Zofia Ewa Szczęsna.

– Panią Szczęsna poznałem w 1995 roku, kiedy byłem kuratorem oświaty – mówił profesor Mirosław Krajewski. – Tak zaczęła się moja przygoda, a w naszym wydawnictwie pani Zofia wydała siedem z ośmiu tomików wierszy. To osoba niezwykle, uwrażliwiona na drugiego człowieka. Kłaniam się nisko pani Zofii. Trzydzieści lat temu otrzymałem plik rękopisów pani Zofii. I zaczęła się nasza przyjaźń, a nawet miłość. Ósmy tomik powstał z naszej inicjatywy, bo po wielu latach pani Zofia Szczęsna, zatroskana przede wszystkim swoimi kłopotami zdrowotnymi, a potem kłopotami zdrowotnymi swojego małżonka, już nie miała zamiaru wydawania kolejnego tomiku. My odwiedziliśmy panią Zofię w maju z okazji jej imienin, powiedziałem jej wtedy, że na 8 września sprezentujemy jej nowy tomik. I tak się stało. Ja zaproponowałem tytuł i usłyszałem wzruszenie w głosie poetki. Tomik jest niewielki, jego tłem jest kolor niebieski, kolor maryjny, bo pani Zofia wiele swoich wierszy po-

święciła Matce Boskiej Skępskiej. Pamiętajmy, że w Skępem najważniejszy jest klasztor, to dzięki niemu Skępe znane jest na całym świecie, to do niego zmierzają corocznie tysiące wiernych.

Pierwsze wydanie ósmego tomu Zofii Ewy Szczęsnej z września 2024 roku okazało się strzałem w dziesiątkę. Wszystkie egzemplarze trafiły do czytelników, a wydawnictwo zdecydowało się na dodruk. Z inicjatywy profesora Krajewskiego na okładce, na klombie Zielińskich z 1936 roku, znalazła się Matka Boska Skępska. 6 grudnia ubiegłego roku niezwykle zbiór trafił do społeczności skępskiej i nie tylko. 31 marca do pani Zofii trafił cenny medal, a inicjatorką odznaczenia poetki była radna Aleksandra Ruszkowska.

– Pani Zofia Ewa Szczęsna jest od wielu lat związana z naszą gminą nie tylko jako mieszkanka, nauczycielka, ale przede wszystkim poetka – wyjaśnia radna Aleksandra Ruszkowska. – W swoich wierszach pani Zofia z niezwykłą lekkością opisuje piękno skępskiej przyrody, sanktuarium Matki Boskiej Skępskiej, problemy ojczy-

zny, troski i radości prozy życia. Jej twórczość wnosi radość, wzruszenie i refleksję w życie codzienne czytelników. Pani Zofia Ewa Szczęsna jest przy tym nader skromną osobą, zaszytą w domowym zaciszu.

Burmistrz Rafał Gołębiewski złożył wniosek, minister kultury Hanna Wróblewska odznaczenie nadała. Poetka z Wioski w gminie Skępe dołączyła do zacnych zasłużonych dla kultury polskiej.

– Twórczość, poezja jest również walką, bo był taki moment w naszej historii, kiedy nasi rodacy słowem mobilizowali się do podniesienia się z kolan – mówi burmistrz Rafał Gołębiewski. – Dziękuję pani radnej Ruszkowskiej za inicjatywę, że mogliśmy złożyć wniosek o to zaszczytne odznaczenie. Mamy przedstawicieli od góry aż do samorządu. Jest to podziękowanie za wiele lat działalności, twórczości, na które pani Zofia zasłużyła swoimi dziełami. Gratuluję, bo na takie odznaczenie pani Zofia Ewa Szczęsna zasłużyła.

Odnakę „Zasłużony dla kultury polskiej” nadaje się osobom wyróżniającym się w tworzeniu, upo-

wszechnianiu i ochronie kultury. Przywilej honorowania obywateli tym zaszczytnym odznaczeniem ma minister kultury i dziedzictwa narodowego, dokonuje tego aktu zwykle na wniosek, w tym przypadku był to wniosek władza miasta i gminy Skępe, ale złożony w wyniku apelu o wszczęcie procedury nadania przez ministra kultury tytułu przez radną Aleksandrę Ruszkowską już w październiku minionego roku.

– To odznaczenie o niezwyklej urodzie medalu – mówił Piotr Hemmerling, wicewojewoda kujawsko-pomorski. – Medal odnosi się do całości działalności osób, które swoją twórczością i zdolnościami dzielą się ze społecznością. Żałuję, że nie mogę spotkać się osobiście z poetką.

Kulminacyjnym momentem było przeczytanie dwóch wierszy autorstwa Zofii Ewy Szczęsnej. Licznie zgromadzeni w sali konferencyjnej usłyszeli przejmujący tekst „Ja wiem”, przybliżający czytelnikowi osobę poetki oraz wiersz „Zostanie po mnie” z ósmego tomu poezji.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE



Nadzieja i otucha-to wartości, które nieodłącznie wiążą się ze Świątami Wielkiej Nocy.
To czas odradzania się wiary w drugiego człowieka.

Mieszkankom i Mieszkańcom województwa kujawsko-pomorskiego życzymy,
aby siła Zmartwychwstałego Chrystusa stała się źródłem wzmacniania ducha
i pozwoliła z ufnością patrzeć w przyszłość.

Elżbieta Piniewska

Przewodnicząca Sejmiku

Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Piotr Całbecki

Marszałek

Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Przedświąteczna wystawa rękodzieła

Region ▶ W czwartek (10 kwietnia) w Urzędzie Marszałkowskim odbyła się doroczna wielkanocna wystawa rękodzieła pod hasłem „My też potrafimy”. Połączony z nią kiermasz otworzyli marszałek Piotr Całbecki, wicemarszałek Aneta Jędrzejewska i wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Katarzyna Lubańska.

– Stworzone z pasją przedmioty są efektem wielomiesięcznej pracy podopiecznych organizacji, które aktywizują i integrują osoby z niepełnosprawnościami. W ręcznie wykonanych ozdobach widzimy włożone w nie serce, za co serdecznie dziękuję – mówił marszałek Piotr Całbecki. – Świąta wielkanocne są czasem dzie-

lenia się miłością. Tej miłości, a także radości, zrozumienia drugiego człowieka i wszechobecnego dobra państwu życzę.

– Świąta Wielkiej Nocy są wyjątkowe i jak żadne inne pokazują, że dobro zawsze zwycięża – podkreśliła wicemarszałek Aneta Jędrzejewska – Dziękujemy, że za pośrednictwem tych

niewypowtarzalnych ozdób przekazujecie dobro płynące z waszych serc, a wszyscy kupujący mogą przenieść je do swoich domów i spędzić w ich otoczeniu te najważniejsze w naszej tradycji święta.

– W imieniu pani przewodniczącej sejmiku Elżbiety Piniewskiej i wszystkich radnych województwa pragnę życzyć

państwu wspaniałych świąt i pozbycia się negatywnych myśli, które towarzyszą nam na co dzień – dodała wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Katarzyna Lubańska. – Każda wystawa rękodzieła w Urzędzie Marszałkowskim jest sygnałem, że przygotowania do świąt czas zacząć.

Swoje prace zaprezentowali uczestnicy 35 placówek

integracji społecznej z całego województwa. Kupić można było między innymi oryginalne pisanki, stroiki, haftowane serwetki, kartki i ozdoby świąteczne. Całkowity dochód ze sprzedaży wystawcy przeznaczą na rehabilitację osób z niepełnosprawnościami.

(artykuł sponsorowany)

OGŁOSZENIE

Drodzy Mieszkańcy Województwa Kujawsko-Pomorskiego!

W te Świąta Wielkiej Nocy pragnę życzyć Wam nadziei, pokoju i radości, które płyną ze Zmartwychwstania Chrystusa.

Niech ta prawda, że życie zwycięża nad śmiercią, a światło pokonuje ciemność, będzie dla Państwa źródłem otuchy i siły w codziennych wyzwaniach.

Niechaj ten wyjątkowy czas napełni Wasze serca miłością, a spotkania z najbliższymi staną się okazją do budowania więzi i dzielenia się dobrem.

Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego
Aneta Jędrzejewska



Dobrzyńskie stoły po raz dziesiąty

GMINA LIPNO ▶ 6 kwietnia w Ośrodku Kultury w Wichowie odbyła się jubileuszowa, dziesiąta już edycja wystawy Stoły Wielkanocne na Ziemi Dobrzyńskiej. Nad jej przygotowaniem i przebiegiem czuwała dyrektor domu kultury Teresa Sztuka



– Jest mi miło, że tak licznie mieszkańcy przybyli na to spotkanie – mówił Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – To okazja do dzielenia się dobrem i skosztowania smakołyków. Nasza gmina stowarzyszeniami stoi i to jest nasze bogactwo.

Słowno-muzyczną atmosferę Wielkanocy zafundowali

tłumnie zgromadzonym w niedzielne popołudnie w wichowskim domu kultury uczniowie miejscowej szkoły podstawowej. Po poświęceniu potraw tradycyjnie przygotowanych i podanych rozpoczęło się spotkanie wielkanocne. Gospodynie wiejskie zadbały o rozkosz dla podniebień, wystawcy sprzedawali rękodzieło świą-



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

teczne.

– To przepiękna gmina Lipno i to jubileuszowa wystawa, to dziesięć lat decyzji wójta i pracy Teresy Sztuki, i dziesięć lat zachęcania do tworzenia tego wielkanocnego spotkania – podkreślała wicemarszałek Aneta Jędrzejewska. – Dziękuję za wspólne tworzenie rodziny gminy Lipno. Wielkanoc to

najważniejsze święta, najpierw dotyka nas śmierć, która daje nam nadzieję, że dobro zwycięża zło.

W wystawie uczestniczyli samorządowcy gminy Lipno z wójtem Andrzejem Szychulskim na czele, powiatu lipnowskiego ze starostą Krzysztofem Baranowskim, województwa z wicemarszałek Anetą Jędrze-

jewską.

– Dziękuję kołom gospodyń, które przyczyniły się do tak pięknie udekorowanych stołów – mówiła Małgorzata Baranowska, wiceminister rodziny i pracy. – Deklaruję swoją pomoc, jestem otwarta na potrzeby mieszkańców.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Kikół

Są światłem w mroku obojętności

2 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Cieluchowie odbyła się wieczornica poświęcona papieżowi Polakowi Janowi Pawłowi II zorganizowana przez społeczność miejscowej szkoły.



– To wspaniałe duchowe przeżycie – podkreśla Jolanta Detmer, dyrektor Szkoły Podstawowej w Cieluchowie. – Padły piękne słowa, muzyka, refleksja. Niech nauki Jana Pawła II i świa-

dectwo życia będą dla nas nieustającą inspiracją w codziennym dążeniu do dobra.

Uczniowie szkoły w Cieluchowie wzruszającym występem zaapelowali słowami Jana Pawła

II do licznie zgromadzonych na wieczornicy „Bądźcie światłem w mrokach obojętności i egoizmu”.

Społeczność szkolna zadbała o każdy szczegół, zachwycała sce-



nografia, muzyka, słowa. W 20. rocznicę śmierci papieża Polaka przypomnieliśmy sobie jego nauki i dokonania, niezwykłą postać i jej przesłania dla świata. Dzięki takim inicjatywom tradycja i pa-

mięć nigdy nie zaginie, a mieszkańcy Cieluchowa i okolic po raz kolejny mogli przeżyć niezwykłą ucztę artystyczno-duchową.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Siódmy jarmark przed Wielkanocą

SKĘPE ▶ 5 kwietnia w hali sportowej przy skępskiej szkole podstawowej odbył się kolejny jarmark wielkanocny, organizowany nieprzerwanie przez władze miasta. Burmistrz wręczał podziękowania, a wystawcy kusili smakołykami i rękodziełem



– To jarmarki, na które czekamy z niecierpliwością – mówi nam pan Andrzej. – Tu jest świątecznie i rodzinie. Dobrze, że cały czas są organizowane i można się spotkać, porozmawiać, sprzedać i kupić coś pięknego i pysznego.

Po raz siódmy już przed Wielkanocą skępanie i nie tylko wypełnili

halę sportową. Poczuć można było zapachy świąteczne i zjeść coś tradycyjnego. Na uwagę zasługiwały stoiska z rękodziełem, które ozdobiły wielkanocne. – Podobają mi się bardzo te króliczki – mówi nam Oleńka. – Są piękne i mięciutkie, nie chcę ich opuszczać, bo tak się je miło obserwuje.



Dzieci ochoczo fotografowały się ze zwierzątkami, które były ważnym punktem na mapie kiermaszu dzięki Sławomirowi Kownackiemu, Olkowi Sobocińskiemu i Iwonie Bogdanowicz. Magdalena Chojnacka zadbała o zabawę dla dzieci, Cogitomed przeprowadzała badania w zakresie osteoporozy.

Stoiska wystawiły koła gospodyń wiejskich z Jarczewa, Kukowa, Łąkiego, Wólki i Wioski, Stowarzyszenie Aktywni 60 plus, Stowarzyszenie Przyjaciół SP w Skępem, Stowarzyszenie Gucio, Rada Rodziców SP w Skępem, Rada Rodziców ZS w Skępem, publiczne przedszkole ze Skępego i Wioski, przedszkole

niepubliczne Kujawiacek, młodzież z parafii Miłosierdzia Bożego, Anna Kowalska, Andrzej Orciuch, Ewa Jastrzębska, Liliana Pawlak, Magdalena Gawłowska, Natalia Tylmanowska, Patrycja Dziarkowska, Paulina Kokoszczyńska, Sylwia Dywicka, Weronika Stawicka.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Szli po zdrowie i radość

5 kwietnia ponad czterdzieścioro uczestników przemierzyło 7-kilometrową trasę w marszu nordic walking zorganizowanym przez władze Skępego. Na każdego czekał medal i gratulacje od burmistrza Rafała Gołębińskiego.



– Cudowna trasa przez piękne tereny, lasy – mówią nam panie z grupy Nordic Walking Team Kikół. – Dobrze, że wzięliśmy udział, było bardzo miło. Dziękujemy za miły przystanek w leśniczówce.

Trasa marszu po zdrowie i radość wiodła z hali sportowej w Skępem przez Głęboćkę. Siedem kilometrów 40 pasjonatów przeszła z uśmiechami

na ustach. Zwieńczeniem był ciepły poczęstunek.

Nad przygotowaniem i przebiegiem marszu czuwał Robert Krajewski, skępski animator sportu oraz Zofia Leszczyńska, szefowa Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Skępem. O fachową stronę marszu nordic walking zadbała instruktorka Małgorzata Sadow-

ska.

Ośrodek Edukacji Leśnej w leśniczówce w Głęboćce zapewnili Marcin Bednarski i Ryszard Nowaczyk. Nad bezpieczeństwem maszerujących dbali druhowie z jednostek w Jarczewie, Skępem oraz policjanci ze Skępego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe/Rypin

Spotkanie daje nadzieję

Andrzej Orciuch z Rypina wystąpił w minioną sobotę na scenie 7. Jarmarku Wielkanocnego w Skępem z muzycznym przesłaniem.



– Dzisiaj występuję z moją kochaną siostrzyczką i to jest ważny moment – mówi nam pan Andrzej. – Zawsze cieszę się, kiedy mogę przyjechać do Skępego z rodziną, z mamą, z siostrą, wystawić nasze stoisko na jarmarku i zaśpiewać. Przyjeżdżamy zawsze przez Bożym Narodzeniem i przed Wielkanocą. Tutaj otwieramy serca i dajemy nadzieję, i odwrotnie.

Andrzej Orciuch wystąpił na kiermaszowej scenie z siostrą Darią. Wystawił także wspólnie z mamą i siostrą stoisko wielkanocne. Rodzina Orciuchów z Rypina należy do grupy „Muzyka płynąca z serca osób niepełnosprawnych”, pan Andrzej pisze też wiersze. Daje nadzieję i siłę osobom niepełnosprawnym i jest wzorem otwartości dla każdego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Spotkanie pełne nadziei

CHROSTKOWO ▶ 10 kwietnia w świetlicy wiejskiej w Chrostkowie odbyło się coroczne Gminne Spotkanie Wielkanocne. Były życzenia i świąteczne dania, a o ucztę artystyczną zadbały przedszkolaki z miejscowego Zespołu Szkół oraz zespół ludowy Jarzębinki



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL



– Spotykamy się na kolejnym spotkaniu wielkanocnym i cieszę się, że wszystkie miejsca są wypełnione – podkreślał Mariusz Lorenc, wódcarz gminy Chrostkowo. – Są panie z kół gospodyń wiejskich, są radni, sołtysi, seniorzy z naszego domu dziennej pomocy, są wszyscy ci, którzy chcą się z nami spotkać.

Przy wspólnych, niezwykle

pięknie przystrojonych stołach zasiadli samorządowcy gminy Chrostkowo, proboszcz miejscowej parafii, dyrektorzy jednostek, mieszkańcy. Jak zwykle uczestników spotkania świątecznego zaszczyciła swoją obecnością wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Aneta Jędrzejewska. Było smacznie, rodzinnie i, co najważniejsze, tradycyjnie.

Nie zabrakło kiermaszu z rękodziełem i zapachu Wielkanocy.

– Niech żywi nie tracą nadziei, niech nadzieja towarzyszy nam zawsze – mówił ks. Krzysztof Krawczak. – Pan Bóg nigdy człowieka nie opuści, nie zostawi. Życzę każdemu niegasnącej nadziei i trwania w wierze.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



OGŁOSZENIE

Drodzy Mieszkańcy Gminy Lipno!

Z okazji Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia – pełne nadziei, pokoju i radości, które niesie ze sobą Zmartwychwstanie Chrystusa. Niech ten wyjątkowy czas odrodzenia będzie okazją do zatrzymania się w codziennym biegu, refleksji nad tym, co najważniejsze, oraz umocnienia więzi rodzinnych i sąsiedzkich. Życzymy, aby w Państwa domach zagościła miłość, życzliwość i wzajemne zrozumienie, a także spokój, który pozwoli z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Wielkanoc to święto nadziei – niech przyniesie ona odnowienie sił, zdrowie, spełnienie marzeń i wiarę w lepsze jutro.

Niech radosne Alleluja rozbrzmiewa nie tylko w kościołach, ale i w sercach każdego z nas.

W imieniu własnym oraz całego samorządu Gminy składamy Państwu życzenia zdrowych, pogodnych i rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy. Niech będzie to czas obfity w dobro, uśmiech i piękne chwile spędzone z najbliższymi.

Przewodniczący Rady Gminy Lipno
Andrzej Chojnicki

Wójt Gminy Lipno
Andrzej Piotr Szychulski

OGŁOSZENIE

**Niech nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego
będą czasem pełnym miłości, nadziei i rodzinnego ciepła.**

**Życzymy, aby przyniosły wiele szczęścia i radości,
byśmy zawsze z ufnością spoglądali w przyszłość.**

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący Rady Gminy
Patryk Chojnicki
wraz z radnymi

Wójt Gminy Chrostkowo
Mariusz Lorenc
wraz z pracownikami





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 17.04.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Rozmawiali o bezpieczeństwie, gospodarce i przyszłości Polski więcej na str. 13

Umowy o finansowanie projektów o łącznej wartości 68 mln złotych odebrali w piątek (4 kwietnia) w Urzędzie Marszałkowskim przedstawiciele beneficjentów programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza

Unijne wsparcie trafi na przedsięwzięcia rewitalizacyjne, wodno-kanalizacyjne oraz w dziedzinie edukacji i wsparcia społecznego, a także na budowę systemu akredytacji usług instytucji otoczenia biznesu połączonego z grantami na korzystanie z takich usług. Witając zebranych i dziękując za solidne przygotowanie wniosków aplikacyjnych marszałek Piotr Całbecki podkreślił wagę podejmowanych przez samorządy lokalne przedsięwzięć rewitalizacyjnych.

– Cieszę się z nich szczególnie, bo rewitalizacja to nie tylko kwestie przestrzeni i architektury. Oznacza także zdefiniowanie problemów społecznych i program ich rozwiązywania – podkreślił.

Wśród objętych dzisiejszymi umowami projektów tego typu są

rewitalizacja placu Kościeleckich w Bydgoszczy, odnowa zabytkowej plebanii w Cielu w powiecie bydgoskim oraz zaplanowany przez gminę Rogowo w powiecie rypińskim remont dawnej agromówki, w której powstanie mieszkanie wspomagane dla osób starszych.

Największe uruchomione dziś środki trafią na projekty dotyczące gospodarki wodno-ściekowej. Gmina Janikowo w powiecie inowrocławskim przystępuje do budowy sieci kanalizacji sanitarnej we wsiach Ludzisko i Balice (dotacja w wysokości 14 mln złotych), zaś gmina Mogilno podobnego systemu w Stawiskach i Świerkówcu (dotacja 21 mln złotych).

Sporą pulę środków przekazujemy na tak zwane miękkie projekty w dziedzinie edukacji, realizowane przez powiat rypiński i podrypińską gminę Rogowo. W tamtejszych podstawówkach i liceum ogólnokształcącym zostaną zorganizowane sfinansowane w ten sposób dydaktyczne zajęcia wyrównawcze i korekcyjno-kompensacyjne oraz rozwijające uzdolnienia; zaplanowano też poszerzenie oferty miejscowego technikum w oparciu o zapotrzebowanie rynku pracy.

W piątkowej uroczystości przekazania umów uczestniczyli również przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, wicemarszałek Zbigniew

Ostrowski, członek zarządu województwa Marek Wojtkowski i radny województwa Sławomir Kopyść. Wcześniej umowy dotacyjne w ramach FEdKP podpisały elektronicznie władze Włocławka, które przystępują do zielonego zagospodarowania śródmieścia, modernizacji i rozbudowy sieci miejskich ścieżek rowerowych oraz modernizacji infrastruktury miejskiego transportu pasażerskiego.

Alokacja w FEdKP to zgodnie z obecnym kursem euro 7,7 mld złotych. Zawansowanie wdrażania programu (kontraktacja) to blisko 50 proc. (w segmencie społecznym prawie 60 proc.).

(red)



Jedyny
taki klif
więcej na str. 10



Uszata wystawa
więcej na str. 12



Śladami dawnego Rypina
więcej na str. 14

Jedyny taki klif

TURYSTYKA ▶ Cypel Redłowski, Klif Orłowski czy Orla Głowa to nazwy najslawniejszego nadmorskiego klifu, który stale zmienia swój wygląd w wyniku ciągłego kontaktu z falami Bałtyku

Klif Orłowski to unikalne miejsce. Ten nachylony brzeg, wydrążony przez morskie fale, znajduje się w Gdyni, w dzielnicy Redłowo, tuż przy zbiegu z Orłowem. Stanowi część Kępy Redłowskiej. Rozpościera się na około 650 metrach. Jest pomnikiem natury. Nadmorska skarpa zbudowana jest z gliny morenowej typu lodowcowego. Ukształtowanie klifu ciągle zmienia się pod wpływem ciągłego kontaktu z falami morskimi. I to właśnie wpływa na unikatowość terenu. Ktoś, kto widział skarpe kilka lat temu, dzisiaj już zobaczy inną skarpe.

Na skutek abrazji ściana cypła cofa się średnio w tempie jednego metra rocznie. Plażę w okolicy klifu pokrywają otoczaki, skały magmowe, bioryty, granitoidy, pegmatyty oraz skały metamorficzne oraz ciemnobrunatne warstwy piasku z minerałami ciężkimi. U podnóża klifu znajdujemy także warstwy węgla brunatnego.

Część południowa klifu poddawana jest procesom osypiskowym, a część północna osuwiskowym. Cypel dzieli się na część martwą z osuwiskami porośniętymi roślinnością oraz aktywną,



czyli ścianę wysuniętą w kierunku morza, narażoną na abrazję.

W 1924 roku na skraju lasu, kilkadziesiąt metrów od mola w Orłowie wybudowany został monument Chrystusa Króla, którego resztki widoczne były w okolicy klifu jeszcze około 2010 roku. Obecnie w tym miejscu znajduje się replika tamtej figury, stanowiąca tzw. błogosła-

wieństwo morza.

Pod klifem jest jeszcze wąski pas plaży kamienistej, którą można przejść przy spokojnym morzu i obejrzeć z bliska ten cud natury. Klif zapiera dech w piersiach. Dostępny jest także z leśnych duktów stanowiących miejsce widokowe na Hel czy Gdynię. W lasach okalających klif znajdziemy gatunki drzew

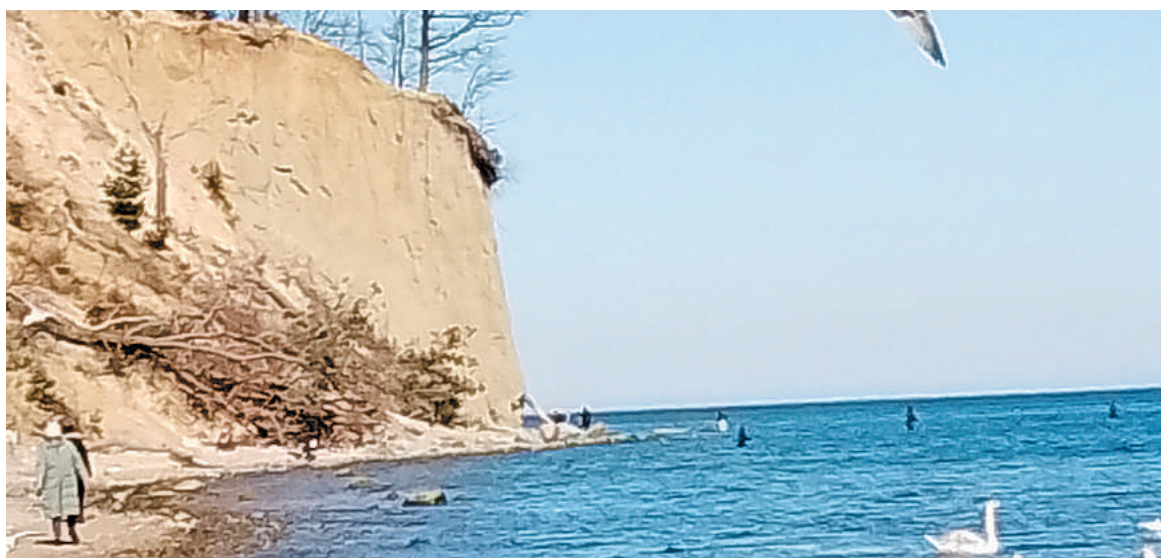
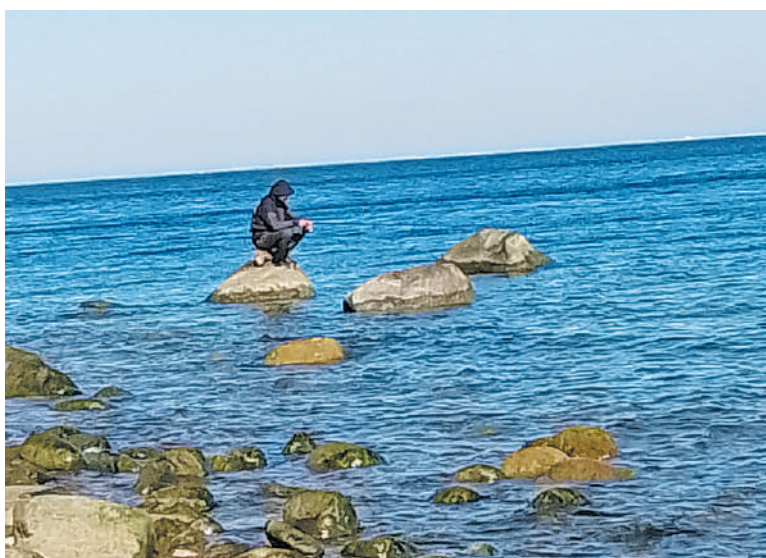


łowa to niepowtarzalna okazja dla przyrodników.

Na uwagę zasługuje ukształtowanie dna morskiego oraz rośliny i zwierzęta strefy przybrzeżnej Kępy Redłowskiej. Strefa przybrzeżna na przedpolu klifu ma urozmaiconą budowę geologiczną, akumuluje się w tym miejscu i przemieszcza materiał skalny z obrywów i osuwisk stromego brzegu. Dno zatoki w tym miejscu natomiast zbudowane jest z gruboziarnistego piasku i żwiru, a zalegają na nim skupiska kamieni i głazy o wielkości nawet czterech metrów. Przybrzeżne płycizny rozciągają się do około jednego kilometra od brzegu. Nurkując, można zauważyć na dnie skamieniałość i bursztyn, a także węgiel brunatny. Liczne głazy i otoczaki są siedliskiem roślin i zwierząt dennych o znacznej bioróżnorodności, w tym około 20 gatunków glonów i liczne małże. Chętnie morskie, ryby i nurkujące ptaki można zobaczyć z brzegu.

Ogromna wartość ekologiczna obszaru stanowi powód dla zamierzeń zarządców, by w tym miejscu utworzyć rezerwat morski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Wiosenne nabory



ROLNICTWO ➤ Drugi kwartał 2025 roku niesie kolejne nabory wniosków mające na celu wsparcie polskiego rolnictwa – informuje Magdalena Kiciak-Kucharska Dyrektor Oddziału Regionalnego ARiMR w Toruniu. Trwająca Kampania 2025, pomoc dla pszczelarzy czy pomoc finansowa dla KGW to tylko część zaplanowanych w harmonogramie na bieżący rok naborów realizowanych przez ARiMR.

WAŻNE INFORMACJE DLA BENEFICJENTÓW PODDZIAŁÓW PREMIOWYCH PROW 2014-2020

ARiMR przypomina, że zakończenie realizacji biznesplanu i złożenie wniosków o płatność drugiej raty pomocy przez beneficjentów następujących poddziałów premiowych objętych PROW 2014-2020:

- 6.1 „Premie dla młodych rolników”,
- 6.2 „Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”,
- 6.3 „Restrukturyzacja małych gospodarstw” powinno nastąpić w nieprzekraczalnym terminie **do 31 sierpnia 2025 r.**

Beneficjenci ww. poddziałów premiowych mogą rozliczyć projekty w maksymalnym terminie nie dłuższym niż do dnia 31 sierpnia 2025 r., przy czym powinien zostać zachowany odpowiednio z letni (6.2) lub 3 letni (6.1, 6.2) termin na realizację biznesplanu, wynikający z decyzji o przyznaniu pomocy.

Warunkiem koniecznym umożliwiającym Agencji wypłatę drugiej raty pomocy jest zrealizowanie przez beneficjenta całego biznesplanu w ww. terminach.

Płatności bezpośrednie i obszarowe – kampania 2025

Wzorem lat ubiegłych od 15 marca można się ubiegać o przyznanie dopłat bezpośrednich i obszarowych w ramach kolejnej kampanii dopłat.

Nabór trwa do 15 maja 2025 r., ale wniosek może być także złożony w terminie 25 dni kalendarzowych po ww. terminie, tj. do dnia 9 czerwca 2025 r. Jednak w takim przypadku za każdy dzień roboczy opóźnienia stosowane będzie zmniejszenie płatności w wysokości 1% należnej kwoty płatności. O wsparcie można się ubiegać **wyłącznie za pośrednictwem internetowej aplikacji eWniosek-Plus** dostępnej poprzez Platformę Usług Elektronicznych (PUE). W aplikacji eWniosekPlus będzie można zawnioskować, tak jak dotychczas, o przyznanie:

- płatności bezpośrednich, w tym ekoschematów powierzchniowych i dobrostanu zwierząt;
- przejściowego wsparcia krajowego;
- interwencji w ramach II filara WPR, tj.: interwencji rolno-środowiskowo-klimatycznych, płatności ekologicznej, płatności ONW oraz interwencji leśnych i zadrzewieniowych;
- płatności obszarowych kontynuowanych w ramach PROW w latach 2014-2020 (tj. płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych i premii za lesieniowych).

Najważniejsze nowości na kampanię 2025

- Wdrożenie od 2025 r. normy GAEC 2 – Ochrona terenów podmokłych i torfowisk.
- Wprowadzenie łącznego limitu powierzchni ekoschematów na gospodarstwo, wynoszącego 300 ha i stanowiącego sumę wszystkich realizowanych ekoschematów obszarowych, praktyk lub wariantów, przy czym limit ten nie dotyczy ekoschematu Retencjonowanie wody na TUZ.
- Do tej samej powierzchni w tym samym roku mogą być przyznane płatności w ramach nie więcej niż dwóch ekoschematów lub praktyk lub wariantów.

• Ekoschemat Grunty wyłączone z produkcji – rozszerzenie ekoschematu o możliwość ubiegania się przez rolników o płatność również do gruntów ugorowanych, na których położone są nowo utworzone elementy krajobrazu (np. żywopłoty, rowy, oczka wodne, miedze śródpolne).

• Wprowadzenie zróżnicowania stawek płatności w ramach ekoschematu Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin – w zależności od grup upraw: rolniczych, warzywnych, sadowniczych, jagodowych, dla których zatwierdzono metodyki integrowanej produkcji roślin. Zaprzestanie przyznawania płatności do powierzchni TUZ.

• Zmiana nazwy ekoschematu z: Biologiczna ochrona upraw na: Biologiczna uprawa. Ponadto wprowadzenie możliwości ubiegania się o płatność również w przypadku stosowania w uprawie nawozowych produktów mikrobiologicznych.

• Wdrożenie nowego ekoschematu Materiał siewny kategorii elitarny lub materiał siewny kategorii kwalifikowany, w ramach którego płatność jest przyznawana do powierzchni gruntów ornych na których jest stosowany materiał siewny kategorii elitarny lub materiał siewny kategorii kwalifikowany zbóż, roślin strączkowych oraz ziemniaków.

• Zmiana liczby punktów przyznawanych za realizowanie praktyki: Uproszczone systemy uprawy z 4 na 3 pkt i Wymieszanie słomy z glebą z 2 na 1pkt.

• Obligatoryjnym elementem systemu płatności od roku 2025 jest Warunkowość społeczna, która dotyczy rolników składających wnioski o przyznanie płatności, będących jednocześnie pracodawcami albo niebędących pracodawcami, którzy są przedsiębiorcami albo innymi jednostkami organizacyjnymi, na

rzecz których jest świadczona praca przez osoby fizyczne. Warunkowość społeczna polega na uzależnieniu wysokości wsparcia od przestrzegania wybranych krajowych przepisów z zakresu prawa pracy oraz zasad BHP. Kontrole jak i typowanie do kontroli wykonuje Państwowa Inspekcja Pracy (PIP). W przypadku stwierdzenia przez PIP naruszenia przepisów na rolnika zostanie nałożona kara administracyjna.

KGW 2025

Od 24 marca 2025 roku po raz kolejny o dofinansowanie działalności statutowej mogą się ubiegać koła gospodyń wiejskich. Organizacje te muszą być wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, który jest prowadzony przez ARiMR.

Nabór potrwa do 30 września 2025 roku, ale nie dłużej niż do wyczerpania środków przeznaczonych na realizację ww. programu. **Wnioski przyjmują** biura powiatowe ARiMR. Dokumenty można dostarczać bezpośrednio do placówek, rejestrowaną przesyłką pocztową, a także za pośrednictwem platformy ePUAP lub usługi mObywatel.

Budżet zaplanowany na sfinansowanie programu jest ograniczony i wynosi 120 mln zł. Warto złożyć więc wniosek jak najszybciej. Wsparcie, uzależnione od liczby członków (ustalonej na dzień złożenia wniosku), wynosi:

- 8 tys. zł – dla kół, które tworzy nie więcej niż 30 osób;
- 9 tys. zł – w przypadku organizacji liczących od 31 do 75 członków,
- 10 tys. zł – jeśli w skład KGW wchodzi ponad 75 osób.

Otrzymane środki należy wydatkować do dnia 31 grudnia 2025 r. na m.in. działalność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną, rozwój przedsiębiorczości czy rozwój kultury ludowej.

Do dnia 31 stycznia 2026 r. KGW muszą przedłożyć sprawozdanie z wydatkowania pomocy.

Pszczółki 2025

Od 1 kwietnia do 31 maja 2025 r. ARiMR przyjmuje wnioski o pomoc finansową dla pszczelarzy do prezimowanych rodzin pszczelich. **Wnioski można składać** osobiście w biurze powiatowym ARiMR, za pośrednictwem platformy ePUAP, za pośrednictwem usługi mObywatel na stronie gov.pl lub wysłać za pośrednictwem operatora pocztowego (np. Poczta Polska). **Do wniosku należy dołączyć** załączniki tj. wydane w 2025 r. zaświadczenie powiatowego lekarza weterynarii o wpisaniu pszczelarza do rejestru oraz o liczbie pni pszczelich, a także zaświadczenie

lub oświadczenie o otrzymaniu pomocy de minimis. Budżet przeznaczony na tę pomoc wynosi 80 mln złotych. W przypadku, gdy ze złożonych wniosków będzie wynikało, że zapotrzebowanie na pomoc przekracza łącznie kwotę 80 mln zł do obliczenia wysokości tej pomocy zostanie zastosowany współczynnik korygujący. Współczynnik korygujący stanowi iloraz kwoty 80 mln zł i kwoty równej zapotrzebowaniu na tę pomoc wynikającej ze złożonych wniosków. **Stawka pomocy wynosi 50 zł na jedną prezimowaną rodzinę pszczelą.** Wysokość pomocy, ustala się jako iloczyn liczby prezimowanych rodzin pszczelich oraz stawki pomocy na jedną prezimowaną rodzinę pszczelą.

Rozbudowa systemu IRZplus

W związku z rozbudową systemu IRZplus w dniu 10 marca 2025 r. została udostępniona nowa wersja aplikacji IRZplus.

Wprowadzone zmiany obejmują:

- funkcjonalność zapisywania szablonów dokumentów i wersji roboczych dotyczących wszystkich dokumentów z wyjątkiem korekt;
- funkcjonalność importu danych podstawowych z pliku txt/csv;
- personalizacja ustawienia domyślnej wartości poszczególnych założeń;
- kreator zgłoszeń na podstawie zdarzeń zwierzęcych;
- utworzono funkcjonalność przeglądu rejestru typów użytkowych i kierunków użytkowania;
- dodano komunikaty dla posiadaczy, którzy nie dokonali rejestracji zwierzęcia (brak zgłoszenia rejestrującego – indywidualne/lochy) a złożone zostało zgłoszenie uboju;
- dodano komunikat o konieczności rejestracji zwierzęcia, dla producenta któremu została przydzielona pula numerów identyfikacyjnych, w przypadkach, gdy pierwszym zdarzeniem w historii zdarzeń zwierzęcia znakowanego indywidualnie jest zdarzenie o typie Przybycie do rzeźni i ubój lub Unieszkodliwienie zwłok;
- zmodyfikowano przegląd danych podstawowych koniowatych oraz danych podstawowych zwierząt znakowanych indywidualnie poprzez dodanie przycisku „Dane podstawowe” wraz z możliwością wyszukiwania koniowatych po numerze ID koniowatego oraz po numerze transpondera;

• wprowadzono zmianę w zakresie prezentacji adresów w Działalności.

Szczegółowe informacje w zakresie wprowadzonych zmian znaj-

dują się w Podręczniku Użytkownika aplikacji IRZplus na stronie www.gov.pl/web/arimr.

Przypominamy, że składanie zgłoszeń dotyczących zdarzeń zwierzęcych w formie papierowej będzie dostępne wyłącznie dla osób fizycznych i tylko w okresie przejściowym do 31.12.2025 r.

Zachęcamy Państwa do składania zgłoszeń zwierzęcych za pośrednictwem aplikacji IRZplus.

W najbliższym czasie planowane jest uruchomienie naborów wniosków z następujących działań:

- od **25.05 do dnia 10.07.2025 r.** – dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany lub ekologicznego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany (pomoc de minimis);
- od **1.06 do 31.07.2025 r.** – Interwencje leśne lub zadrzewieniowe;
- od **2.06 do 30.06.2025 r.** – Interwencje w sektorze owoców i warzyw

• od **2.06 do 31.07.2025 r.** – Premie dla młodych rolników

Ponadto trwają dwa nabory wniosków w trybie ciągłym tj.:

• Pomoc finansowa dla producentów świń, którzy zaprzestali produkcji świń w związku z obowiązującym zakazem utrzymywania w gospodarstwie świń lub ich wprowadzenia do gospodarstwa, wydanym w związku z wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń;

• Pomoc na zakup czystorasowego buhaja rasy mięsnej.

W ramach Funduszu Europejskiego dla Rybactwa na lata 2021-2027 planowane są następujące nabory:

• od **5 do 20.05.2025 r.** – 2.5 Inwestycje w przetwórstwie (grupa operacji inwestycyjnej)

• od **2 do 16.06.2025 r.** – 2.6 Zmniejszenie oddziaływania przetwórstwa na środowisko

• od **2 do 27.06.2025 r.** – 1.4. Prawa bezpieczeństwa i warunków pracy

Więcej informacji o działaniach prowadzonych przez ARiMR znajdują Państwo na stronie www.gov.pl/web/arimr

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych Dyrekcja oraz Pracownicy Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Regionalnego ARiMR składają wszystkim Wnioskodawcom, Beneficjentom, Producentom Rolnym oraz Kołom Gospodyń Wiejskich życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz spełnienia najskrytszych marzeń zarówno w życiu osobistym jak i zawodowym.

Uszata wystawa

WYDARZENIE ▶ W naszych gospodarstwach są entuzjaści hodowli królików. To głównie dzieci rolników, ale nie tylko. 10 i 11 maja będzie możliwość odwiedzenia Regionalnej Wystawy Królików Rasowych w Minikowie



Istnieje możliwość zgłoszenia swoich zwierząt i walczenia o tytuły czempionów. Organizatorzy wkrótce ogłoszą szczegóły dotyczące zgłoszeń. Przypomnijmy, że największe króliki

należą do kategorii ras dużych, ważących ponad 3,5 kg. Na mięso preferowane są odmiany ras średnich. Przeznaczanie królików do przemysłu futrzarskiego zanika. Większość hodowców

stara się jednak utrzymywać te zwierzęta w celach czysto hobbystycznych, dla własnej satysfakcji.

(pw)

Finanse

Koła coraz aktywniejsze

Przypominamy, że trwa nabór wniosków od kół gospodyń wiejskich na tegoroczną edycję pomocy. W ciągu 2 tygodni ARiMR zebrała już prawie 9 tys. wniosków od kół.

W tym roku do wykorzystania jest 120 mln zł. Najmniejsze koła, liczące do 30 członkiń, mogą uzyskać 8 tys. zł. Te największe już 10 tys. zł. Otrzymane wsparcie można przeznaczyć np. na działalność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną, rozwój

przedsiębiorczości czy krzewienie kultury ludowej.

Wnioski można składać osobiście w biurach powiatowych ARiMR, pocztą lub przy pomocy aplikacji ePUAP lub m Obywatel. Dokumenty można składać do 30 września lub do wyczerpania

puli środków. Według danych na koniec ubiegłego roku w naszym województwie istniało 1030 kół gospodyń wiejskich. Kół przybywa. W stosunku rok do roku w naszym województwie przyrost to 6%.

(pw)

Uprawy

Wiosenne przymrozki

Przymrozki, które wystąpiły w Polsce na początku kwietnia, mocno dały się we znaki roślinom, które rozpoczęły wegetację. W naszym regionie nie było najgorzej. Najtrudniej mróz odczuli rolnicy z północnego wschodu kraju.



Najbardziej ucierpiały rzepak, buraki i rośliny sadownicze. W naszym regionie temperatury spadały do ok. -5 stopni Celsjusza. Na Warmii i Mazurach jednej z nocy temperatura

spadła do -10. Najbardziej zagrożone były plantacje buraków wysianych w marcu w okresie sprzyjającej pogody, a które dopiero kiełkowały. W przypadku rzepaku szczęśliwie przymro-

zek w tej fazie, czyli strzelania w pęd nie są tak groźne jak przy kwitnieniu lub w fazie wydłużania pędu.

(pw)

Prawo

Gdzie po leki?

Zaniepokojenie organizacji rolniczych wzbudziły plany rządu, który chce ograniczenia sprzedaży leków poza aptekami. Może to dotknąć ludzi z terenów wiejskich, gdzie bardzo trudno o znalezienie apteki, a popularne leki przeciwbólowe dostępne są w dyskoncie lub sklepie spożywczym.



Rząd analizuje ile leków sprzedawanych jest poza aptekami i czy samodzielne ich przyjmowanie bez konsultacji nie ma złego wpływu na zdrowie. Obecnie w Polsce przeciętny kowalski wydaje 181 euro na leki bez recepty rocznie. W Niemczech o połowę mniej, 42 euro we Francji, a 22 Euro na Cyprze.

O sprawie wypowiedział się również samorząd rolniczy. Informuje on, że aż 15 milionów Polaków mieszka na terenach wiejskich

i wyjazd do apteki w mieście często jest bardzo niedogodny. Zdaniem samorządu rolniczego w sklepach powinny być sprzedawane leki z dawką na ok. 3 dni leczenia. Szczególnie w okresie intensywnych prac polowych zażycie leku szybko i bez konsultacji jest ważne, by nie tracić czasu. Mowa o niezbyt groźnych przypadłościach jak przeziębienie, problemy żołądkowe czy alergie.

(pw)

Zwierzęta

Pryszczycyca u bram

Nasi bliźni i dalsi sąsiedzi zmagają się z zagrożeniem pryszczycą - jedną z najstarszych i najgroźniejszych chorób zakaźnych zwierząt. W Polsce wirusa nie stwierdzono, ale wydano ulotki informujące o tym, czym jest pryszczycyca. Wiedza się przyda, ponieważ ostatnie przypadki tej choroby stwierdzano u nas 50 lat temu.

Do tej pory przebadano ponad 400 próbek, które nie wykazały obecności wirusa. Wirus przenosi się poprzez kontakt między zwierzętami, ale także przez paszę, ściółkę, sprzęt, pojazdy i ludzi. Objawami pryszczycy są: obfite ślinienie, młaskanie, gorączka, nadżerki, niechęć do ruchu. U młodych zwierząt choroba może przebiegać

bezobjawowo.

Jedynym sposobem ochrony jest ścisłe przestrzeganie zasad i niszczenie ognisk choroby. Nowo zakupione zwierzęta powinny przechodzić 14-dniową kwarantannę. Poza tym ważne jest stosowanie zwykłych zasad bioasekuracji.

(pw)

Dopłaty

Znane stawki za dobrostan

Czy opłacało się realizować ekoschemat dobrostan zwierząt? Korzyści dla zwierząt są bezsporne, ale ile pieniędzy wpadnie za to do portfela rolnika, dowiedzieliśmy się dopiero tydzień temu.

Dobrostan zwierząt był ekoschematem realizowanym przez 113 tys. rolników. Rząd ogłosił stawkę prawie 93 zł za 1 punkt realizacji praktyki dobrostanowej w przypadku świń i bydła. Hodowcy kóz, koni, owiec i dro-

biu zarobią za wypełnienie pełnego pakietu wymogów. W przypadku owiec stawka płatności wyniesie 143 zł za sztukę, kóz 138 zł za sztukę, kur niosek 13 zł za sztukę.

(pw)

Rozmawiali o bezpieczeństwie, gospodarce i przyszłości Polski

REGION ▶ We wtorek 8 kwietnia mieszkańcy Golubia-Dobrzynia oraz Lipna mieli okazję spotkać się z posłem Mariuszem Błaszczakiem, byłym ministrem obrony narodowej w rządzie Zjednoczonej Prawicy



Wizyta była częścią kampanii wyborczej Karola Nawrockiego, kandydata na urząd Prezydenta RP. W wydarzeniu uczestniczyli także parlamentarzyści z naszego regionu – posłanki Anna Gembicka i Joanna Borowiak oraz poseł Mariusz Kałużny. Spotkanie odbyło się w życzliwej atmosferze, a sala była wypełniona mieszkańcami zainteresowanymi przyszłością kraju.

Politycy podkreślali znacze-

nie aktywnego udziału obywateli w nadchodzących wyborach prezydenckich oraz potrzebę jedności wokół wartości patriotycznych i narodowego bezpieczeństwa. Jednym z głównych tematów poruszanych podczas rozmów była sytuacja na wschodniej granicy Polski. Mariusz Błaszczak mówił o konieczności dalszego wzmacniania sił zbrojnych oraz inwestycjach w infrastrukturę obronną. Zwracał uwagę na dynamiczne

zmiany geopolityczne w Europie i potrzebę zdecydowanych działań na rzecz bezpieczeństwa obywateli.

Uczestnicy spotkania pytali także o bieżące wyzwania gospodarcze, w tym inflację, poziom życia oraz politykę społeczną. Politycy odpowiadali na pytania z sali, przedstawiając propozycje rozwiązań w zakresie wsparcia dla rodzin, przedsiębiorców i rolników. Kampania Karola Na-

wrockiego, jak podkreślali parlamentarzyści, opiera się na silnym fundamencie wartości chrześcijańskich, poszanowania tradycji oraz troski o dobro wspólne. Spotkania w Golubiu-Dobrzyniu i Lipnie były okazją do bezpośredniej rozmowy z mieszkańcami, którzy nie kryli swojego zainteresowania i zaangażowania.

– Polska potrzebuje silnego, doświadczonego prezydenta, który będzie gwarantem stabilności

i bezpieczeństwa – mówiła posłanka Joanna Borowiak.

Z kolei Anna Gembicka zwróciła uwagę na potrzebę dalszego rozwoju regionu i inwestycji w lokalne społeczności. Spotkanie zakończyło się podziękowaniami dla wszystkich obecnych oraz zaproszeniem do dalszej aktywności obywatelskiej.

(AdWo)
fot. nadesłane

Region

Nowa wizytówka Rypina

W centrum Rypina dobiegają końca prace nad nowym budynkiem wielorodzinnym z lokalami użytkowymi, który z pewnością stanie się jednym z charakterystycznych punktów w tym miejscu. Jego nowoczesny wygląd połączony z funkcjonalnością z pewnością przyciągnie uwagę zarówno mieszkańców, jak i odwiedzających miasto.



W budynku znajdą się mieszkania, które będą odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie na przestrzeń mieszkaniową w centrum, a także lokale użytkowe, które stworzą nowe możliwości dla przedsiębiorców i usługodawców. Projekt ten wnosi świeży akcent do przestrzeni miejskiej i ma na celu poprawę jakości życia w tej części Rypina. Elewacje budynku zapro-

jektowano w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków, aby harmonijnie wpasować się w historyczny charakter okolicy, zachowując przy tym wyjątkowy styl. Dodatkowo budynek został zaprojektowany z wykorzystaniem nowoczesnych technologii współczesnego budownictwa, co gwarantuje wysoką energooszczędność, komfort użytkowania oraz trwałość konstrukcji.



W budynku znajdą się także ciche windy, które zapewnią wygodę mieszkańcom oraz centralne ogrzewanie miejskie, co przyczyni się do obniżenia kosztów eksploatacji i dbałości o środowisko. Każde z 46 mieszkań będzie miało z okien wyjątkowy widok na centrum miasta, co sprawi, że mieszkańcy będą mogli cieszyć się piękną panoramą Rypina na co dzień.

Projekt uwzględnia także dwie hale garażowe – jedną zlokalizowaną w budynku, a drugą na podwórzu. Prace budowlane dobiegają końca, a zakończenie inwestycji przewidziane jest na koniec maja.

Oznacza to, że już niedługo nowi lokatorzy będą mogli wprowadzić się do swoich mieszkań, ciesząc się nowoczesnym designem oraz komfortem, który oferuje ta

wyjątkowa przestrzeń. W budynku znajduje się jeszcze kilka wolnych mieszkań, idealnych dla osób szukających komfortowego lokum w sercu miasta. Dodatkowo dostępny jest jeden lokal usługowy, który może stać się przestrzenią dla nowego przedsiębiorcy.

Tekst i fot.
(AdWo)

Śladami dawnego Rypina

REGION ▶ W tym roku Rypin i jego mieszkańcy obchodzą dwa jubileusze – 960. rocznicę pierwszej wzmianki o Rypinie oraz 680. rocznicę nadania praw miejskich. Z tego powodu Urząd Miasta Rypin zapowiedział huczne świętowanie

Pierwszym ważnym wydarzeniem z okazji wymienionych jubileuszy była podróż do czasów średniowiecza z archeologką dr Jadwigą Lewandowską, która najdawniejszą historię naszego miasta odkrywa podczas wykopalisk prowadzonych od 2007 roku w Starorypinie, ale też w źródłach pisanych. W piątek 11 kwietnia w Rypińskim Domu Kultury naukowiec wystąpiła z prelekcją „Od grodu do miasta”.

Pierwsza wzmianka o Rypinie znajduje się w tzw. w falsyfikacie mogileńskim.

– Na ten dokument składa się kilka odrębnych części odnoszących się do nadań dokonanych w przeciągu wielu lat, z których to badań nad dziejami Mazowsza (Rypin w średniowieczu należał do Mazowsza) największą wartość ma tzw. część dziewięcinna datowana na 1065 rok. Zawiera spis 19 grodów prowincji mazowieckiej zobowiązanych do oddawania klasztorowi w Mogilnie dziewiętej części dochodów przynależnych księciu. Dziesiątą część otrzymywał biskup – wyjaśniła prelegentka.

Podatki gnębią ludzkość od zarania dziejów, ale, jak się okazuje, dzięki nim badacze przeszłości czasami znajdują istotne dla nich informacje. Jakie znaczenie zatem miały średniowieczne grody dla państwowego państwa?

– W XI wieku prowadzono akcję zasiedlania tworząc ośrodki grodowe w układzie liniowym, odzwierciedlającym zapewne szlaki komunikacyjne, m.in. Steklin – Podolina – Somsioły – Mościska – stary Rypin – Księża. Grody traktowano jak ośrodki wojsko-



we, administracyjne i gospodarcze aparatu władzy państwowej, a także jako siedziby ukształtowanej już w tym czasie elity rządzącej. Sprawowano w nich kontrolę nad drogami, przeprawami, komorami celnymi, zarządzano z nich cłami, podatkami. Prawdopodobnie na takich zasadach zbudowany został gród w starym Rypinie – tłumaczyła Jadwiga Lewandowska.

Archeolodzy są trochę jak detektywi. Ze znalezionych śladów odczytują co mogło się wydarzyć, tyle, że nie współcześnie, a wieki temu. Co w takim razie badają w miejscu pierwszego Rypina?

– Mamy tam cały kompleks osadniczy, złożony z kilku stanowisk. Pierwsze jest pozostałością po obiekcie obronnym. Na wschód od grodziska, w stanowisku nr 3 zostały zlokalizowane ślady osadnictwa związanego z kulturą pomorską, relikty osady wczesnośredniowiecznej podgrodowej oraz groby późnośredniowieczne. Na stanowisku nr 6 znajduje się cmentarzysko wczesnośrednio-

wieczne, natomiast na stanowisku nr 4 zarejestrowaliśmy ślady związane z osadnictwem pradziejowym, wczesnośredniowiecznym oraz późnośredniowiecznym i nowożytnym – mówiła naukowiec, ilustrując swoją prelekcję slajdami.

Kim byli budowniczowie pierwszego Rypina, kim byli rzemieślnicy, wojowie i wszyscy, którzy przybyli wówczas na nasze tereny? Kim są zatem potomkowie tamtych ludzi, z których część najpewniej żyje w mieście lub jego okolicy?

– Tu z pomocą przychodzą ustalenia historyków. Janusz Bieniak uważa, że na Mazowsze, w tym w okolice Rypina uciekali z terenów Polski początkowo możnowładcy szukający schronienia przed powstaniem ludowym, a następnie szerokie warstwy wolnej ludności chroniące się przed najazdem czeskim, wskazując, że ojczyzną ludności napływowej była Wielkopolska. Nie można też wykluczyć, że mogła to być również ludność miej-

scowa – wyjaśniła prelegentka.

Jak mieszkali, co jedli średniowieczni mieszkańcy naszej okolicy?

– Rypinianin w XI wieku przebywał na ogół w jednym pomieszczeniu z wszystkimi mieszkańcami domu, często jednoizbowego. Powierzchnia tej izby rzadko przekraczała 20 m². Dopiero w XIII wieku coraz częściej zaczęły pojawiać się domy składające się z sieni, izby i komory. Wówczas pojawił się też komin odprowadzający dym z izby. Oprócz relikwów domostw zarejestrowaliśmy liczne ślady konsumpcji mięsa udomowionych i dzikich zwierząt, ptaków, ryb i szczątki roślinne – poinformowała publiczność Jadwiga Lewandowska.

Prężnie rozwijający się gród, jeden z ważniejszych na Mazowszu kompleks osadniczy zaniknął w XIV wieku. Co się stało z jego mieszkańcami i z ich dobytkiem?

– Przed 1345 rokiem nastąpiła translokacja na teren obecnego miasta. Lokując nowy Rypin wy-

brano prawdopodobnie korzystniejsze pod względem obronnym miejsce. Od zachodu miasta brończyły wody stawu, od północy jary Rypienicy, a od wschodu i południa trudne do przebycia moczary. Samej lokacji mógł dokonać Władysław Łokietek, ale nie można wykluczyć, że budowę zamku i miasta, przynajmniej częściowo, prowadzili Krzyżacy, którzy włądali tym obszarem od 1329 do 1343 roku – wyjaśniła prelegentka.

Jak dalej potoczyły się losy Rypina i jego mieszkańców? Na to pytanie również odpowiedziała Jadwiga Lewandowska w swoim wykładzie.

– Miasto zajmowało w średniowieczu i nowożytności obszar około 4 hektarów. Burzliwe jego dzieje już od średniowiecza po XIX wiek i początki XX, a także liczne przeobrażenia i inwestycje w ostatnich dziesięcioleciach doprowadziły do dużej dewastacji substancji zabytkowej. Dla przykładu w 1807 roku miasto zostało zdobyte i zniszczone przez wojska napoleońskie. W XIX wieku zostało zniszczone pożarami, między innymi w 1857 i 1868 roku. Najstarszym zabytkiem średniowiecznym jest kościół św. Trójcy. Inne nie miały szczęścia, zostały rozebrane, zburzone, zapomniane. Na uwagę zasługuje jeszcze średniowieczny układ urbanistyczny – tłumaczyła archeologka.

Data prelekcji Jadwigi Lewandowskiej była symboliczna. Odbędzie się dokładnie 960 lat po ukazaniu się pierwszej wzmianki o Rypinie w falsyfikacie mogileńskim.

Tekst i fot. (jd)



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE

RYPIN-CRY.PL

Sprzątali w międzynarodowym składzie

REGION 12 kwietnia mieszkańcy sołectwa Wichowo w gminie Lipno z wóldarzem wsi i radnym na czele uczestniczyli w lokalnym sprzątaniu świata



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLIP.PL

– Już po raz siódmy organizuję sprzątanie świata w naszym sołectwie – mówi nam radny Grzegorz Jędrzejewski. – Cieszę się, że jest odzew, włączają się i dorośli, i młodzież, i nawet dzieci bardzo chętnie sprzątają. A jest co sprzątać, bo śmieci wciąż jest mnóstwo porzucanych przy drogach, przystankach, na polach. Zwieńczeniem naszej akcji będzie po-

częstunek, grill z kiełbaskami i ciasta, a dla uczestników mam upominki w postaci kubków termicznych i innych gadżetów. Dziękuję wszystkim za udział, a sponsorom na wsparcie.

Akcję sponzorował lipnowski Bank Spółdzielczy, Urząd Gminy Lipno oraz Starostwo Powiatowe w Lipnie. Odbiór śmieci zapewniło lipnowskie Przedsiębiorstwo Usług Ko-

munalnych. Każdy uczestnik otrzymał kamizelkę odblaskową i opaskę. Organizatorzy zapewnili transport i bezpieczną atmosferę ekologicznej akcji.

– My mieszkamy w Anglii i tam sprzątanie okolicy odbywa się raz w miesiącu – opowiadają uczestnicy wichowskiego sprzątania świata. – Do sprzątania mamy tam specjalne chwytaki, dlatego moje dzieci pytają

o nie. Tu zbieramy w rękawiczkach. W Anglii też jest bardzo dużo śmieci i też trzeba sprzątać. Teraz dziewczynki mają ferie dwutygodniowe i przyjechałyśmy do Polski, i dołączyłyśmy do sprzątania. Jest miło, jest okazja do wspomnień dla mnie, do czasów dzieciństwa, bo od dwudziestu lat mieszkam w Anglii, mąż jest Anglikiem, dzieci tam się urodziły.

Do posprzątania uczestnicy sobotniej akcji mieli około 40 kilometrów sołectwa. Powodzenie akcji, międzypokoleniowe i międzynarodowe towarzystwo świadczy o tym, że sprzątanie w Wichowie i okolicach nie zaniknie. To piękny przykład dbałości o swoją miejscowość.

Lidia Jagielska
fot. LJ/nadane

Region

Z krzyżem ulicami Skępego

W miniony piątek po godzinie 19.00 z sanktuarium do kościoła pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego wyruszyli mieszkańcy w ulicznej drodze krzyżowej.



11 kwietnia wieczorem ulicami Skępego przeszli licznie zgromadzeni wierni w tradycyjnej drodze krzyżowej. Krzyż nieśli drухowie i mieszkańcy miasta i gminy Skępe, procesję wiernych prowadzili duszpasterze obu parafii. Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy OSP ze Skępego,

Wólki, Wioski i Jarczewa. To było wyjątkowo podniosłe wydarzenie i publiczny wyraz wiary. Uliczne drogi krzyżowe odbyły się także w innych miejscowościach naszego regionu, między innymi w Lipnie.

– To wyjątkowe wydarzenie duchowe, na które czekamy cały



rok – mówili nam uczestnicy lipnowskiej drogi krzyżowej. – Po mszy wyruszyliśmy w tym roku z kościoła biskupa Kozala do naszej fary. Kilka kilometrów idziemy w modlitwie, słuchamy rozważań przy poszczególnych stacjach, myślimy o naszym życiu, troskach i radościach oraz o męce Pana Je-

zusa. Piękne wydarzenie. W większości nie mogliśmy uczestniczyć w ubiegłotygodniowej ekstremalnej drodze krzyżowej, bo to już duży wysiłek, więc teraz idziemy licznie, jak co roku.

Od czwartku kościoły zapelniają się wiernymi uczestniczącymi w triduum paschalnym, w so-

botę we wszystkich świątyniach i kaplicach odbędzie się święcenie pokarmów. Wielkanoc to też czas nawiedzania symbolicznych grobów Chrystusa. My życzymy naszym Czytelnikom spokojnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Emeryci z Kikoła (jak zawsze) aktywni

REGION ▶ Działają oficjalnie już 8 lat i choć czasy im nie sprzyjają, to oni się nie poddają i robią wszystko, by przysłówiowa jesień życia miała jak najlepsze barwy. Mowa o Stowarzyszeniu Emerytów Gminy Kikół

Dokładnie 5 kwietnia 2017 r. powołali do życia Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół w Kikole. – Jak widzicie, minęło nam 8 lat działalności, a obecnie dobiega końca druga kadencja. Czas dokonać podsumowania działania, wybrać nowe władze oraz ustalić kierunki działania – mówił podczas zebrania SEGK przewodniczący Mieczysław Sławkowski.

Na wstępie prezes Sławkowski powitał Renatę Gołębiewską – burmistrza Kikoła oraz poinformował o przyjęciu do grona członków dwóch nowych koleżanek. Następnie było złożenie życzeń jubilatce Maryli, obchodzącej w tym miesiącu 80. urodziny. Jubilatce wręczono bukiet kwiatów oraz okolicznościową statuetkę z życzeniami. Było tradycyjne „sto lat”, życzenia osobiste oraz trochę łez. Następnie prezes złożył sprawozdanie z działalności za okres czteroletniej kadencji. Sprawozdanie przyjęto ze zrozumieniem i zaakceptowano.

Prezes Sławkowski poinformował zebranych, że ze względu na stan zdrowia nie będzie kandydował na stanowisko szefa SEGK, podziękował

zebranym za dotychczasową współpracę. Zgłoszono kandydaturę Renaty Nowatkowskiej, która została jednogłośnie wybrana prezesem Stowarzyszenia Emerytów Gminy Kikół w Kikole.

Burmistrz Gołębiewska podziękowała Mieczysławowi Sławkowskiemu za współpracę, wręczając upominek okolicznościowy. Członkowie SEGK wręczyli ustępującemu koledze bukiet kwiatów. Następnie złożono gratulacje z okazji wyboru na funkcję prezesa Renacie Nowatkowskiej i wybrano jednogłośnie 4 członków zarządu. Ustępujący



prezes dziękując za współpracę, poczęstował wszystkich wspianiałym tortem okolicznościowym.

– Mamy 95 osób, z dalszą tendencją wzrostową. Kadencję rozpoczynaliśmy ze stanem 68 osób. W czasie kadencji zmarły 4 osoby. 4 odeszły ze względu na stan zdrowia, 2 odeszły ze względu na zmianę miejsca zamieszkania oraz 5 osób odeszło ze względów osobistych. Łącznie ubyło nam 15 osób. W tym czasie do naszego grona przyjęliśmy 42 osoby. Jest to duża ilość, niemniej zdaję sobie sprawę, że zrzeszamy niewielki odsetek emerytów naszej gminy – ale są to ci, którzy chcą wyjść z domu, przebywać w grupie rówieśniczej i spędzać chociażby niewielką ilość czasu razem, realizując się we wspólnym działaniu – mówił na zebraniu były już prezes Mieczysław Sławkowski.

W zakresie szeroko rozumianej kultury seniorzy z Kikoła wyjeżdżali na spektakle takie jak operetka, koncert czy musical do Teatru Muzycznego w Łodzi lub Toruniu, do Opery Nova w Bydgoszczy. Jeżdżą także na spektakle kabaretowe lub widowiska muzyczne w auli UMK w Toruniu. Stałym miejscem wyjazdów jest Ośrodek Chopinowski

w Szafarni, tj. koncert kolęd oraz plenerowy.

W zakresie turystyki realizują wyjazdy jedno i wielodniowe, aby poznać atrakcyjne rejony kraju. Po zmianie regulaminu jeżdżą także zwiedzać kraje Unii Europejskiej. – W roku 2021 byliśmy w Szwecji, w 2022 na Litwie, a w 2023 r. w Czechach, gdzie zwiedzaliśmy Pragę i Adrspach. Z żalem muszę stwierdzić, że w roku 2024 ze względu na finanse emerytów nie zrealizowaliśmy wyjazdu do Kopenhagi. Uważam, że jest to potwierdzenie tego o czym mówiłem na początku wystąpienia, jak trudno nam się żyje. Jednak myślę, że w tym roku wyjazd do Słowacji będzie zrealizowany – dodawał Sławkowski.

Bardzo ważnym zadaniem SEGK jest rehabilitacja. Zrealizowali 3-dniowe warsztaty nordic walking w Ciechocinku. Corocznie od 2021 roku jeżdżą na basen do Rypina, na zajęcia z aqua aerobics. Ważne są także coroczne wyjazdy do Ciechocinka na muzykoterapię lub corocznie organizowane zajęcia na parkiecie w Leśnictwie Głębock. Także corocznie latem wyjeżdżają na nadmorską plażę w Jantarze.

– Nie zapominamy także o po-

głębianiu naszych umiejętności i wiedzy. W tym celu zorganizowaliśmy kurs Polskiego Języka Migowego przy wsparciu finansowym PFRON z Torunia oraz rzeczowym Gminy Kikół. Zorganizowaliśmy także Oddział Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kikole, gdzie aktualnie ok. 70-80 % słuchaczy to nasi członkowie. Bierzymy udział we wszystkich uroczystościach patriotycznych organizowanych w gminie. Często niesiemy flagę narodową. Jesteśmy także obecni na uroczystościach typu dożynki lub festiwale, gdzie wystawiamy pawilon z poczęstunkiem dla gości – wyliczał były prezes SEGK.

Tak bogata działalność jest możliwa dzięki wsparciu władz samorządowych wszystkich szczebli, tj. marszałka województwa, starosty lipnowskiego, wójta gminy Kikół oraz burmistrza Miasta i Gminy Kikół. Pojęcie wsparcie należy rozumieć w sposób dwojaki, bo pieniądze są ważne, ale bodaj ważniejsze jest zrozumienie potrzeb seniorów, możliwość rozmowy w atmosferze wzajemnego, zrozumienia, zaufania i poszanowania, jest to wartość ogromna, której nie da się wycenić, gdyż seniorzy potrzebują nie tylko

pieniędzy, ale także chwili im poświęconej i spokojnej rozmowy.

Korzystając z okazji, złożono serdeczne podziękowania za wsparcie: Piotrowi Całbeckiemu, marszałkowi województwa, Krzysztofowi Baranowskiemu, staroście lipnowskiemu, Renacie Gołębiewskiej – burmistrzowi Miasta i Gminy Kikół oraz Józefowi Predenkiewiczowi – wójtowi Gminy Kikół.

– Dziękuję także za pomoc i wsparcie wszystkim innym darczyńcom, którzy w czasie naszej działalności pomagali nam w różnorodny sposób realizować zadania. Pragnę poinformować, że naszą działalność utrwała dla potomności w formie papierowej kol. Basia, sprawnie prowadząca kronikę już przez 15 lat oraz kol. Renata, utrwalająca wszystko co robimy na Facebooku. Dziękuję także wszystkim członkom zarządu, którzy dzielnie pomagali w tej pracy. Szczególnie serdeczne podziękowanie dla kol. Tereni – naszemu skarbnikowi, która czuwała nad tym, aby na rachunku zawsze były pieniądze. Dziękuję kol. Małgosi, która dzielnie notowała wszystko, co dzieje się na zebraniu, pisząc protokół. Dziękuję kol. Heniowi za to, że czuwał zawsze, aby było słychać, co mówimy, obsługiwał sprzęt nagłaśniający oraz często pięknie dekorował salę na uroczystości. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy aktywnie pracują w Stowarzyszeniu – albowiem nie byłoby możliwe osiągnięcie takich wyników bez Waszej wyjątkowej pracy i chęci wspólnego działania w zespole – zakończył Mieczysław Sławkowski.

(ak)
fot. SEGK



Mówili wiersze dla nich napisane

REGION ➤ W środę 9 kwietnia po raz 28. Rypiński Dom Kultury przeprowadził cieszący się dużą popularnością Konkurs Recytatorski Twórczości dla Dzieci. Wydarzenie nie odbyło się tylko raz w 2020 r. z powodu pandemii, a rok później zostało zorganizowane wirtualnie

Celem konkursu jest popularyzacja literackiej twórczości dla dzieci, rozbudzenie zainteresowania poezją i prozą wśród najmłodszych oraz doskonalenie warsztatu recytatorskiego. Każdy uczestnik ma za zadanie powiedzieć wiersz i fragment prozy pochodzące z repertuaru twórczości literackiej dla dzieci.

We współzawodnictwie wzięli udział uczniowie szkół podstawowych z powiatu rypińskiego. Jedną placówkę mogło reprezentować maksymalnie 3 uczestników. Konkurs został podzielony na 2 kategorie: dzieci z klas I – III i z klas IV – VIII. W zmaganiach uczestniczyło 42 młodych recytatorów. Jury w składzie: Ewa Szpakiewicz, Teresa Ewa Manelska i Natalia Szczepańska oceniało interpretację utworu ze zrozumieniem, dobór repertuaru i dykcję. Przyznano w sumie 13 nagród i 29 wyróżnień, tak że każdy z uczestników został zauważony i nagrodzony.

W kategorii uczniowie klas I – III pierwsze miejsce zajęła



Maria Rybińska – SP nr 3 w Rypinie, drugie przypadło w udziale Ignacemu Ciarkowskiemu – SP nr 3 w Rypinie i Zuzannie Wiśniewskiej – SP w Borzyminie. Najniżej na podium uplasowali się: Lena Grabowska – SP w Sadłowie, Aniela Jankowska – SP nr 1 w Rypinie i Iga Bogińczuk – SP w Stępowie. Wyróżnienia otrzymali: Aleksandra Grochowicka i Alicja

Łętkowska – SP w Sadłowie, Filip Szarszewski, Adrianna Foss i Barbara Lazarowska – SP w Nowym Kobrzyńcu, Szymon Smulski – SP w Trąbinie, Natalia Ryczkowska i Kira Murawska – SP w Radzikach Dużych, Roksana Rogozińska – SP w Rogowie, Zuzanna Nadolska i Wiktoria Długokęcka – SP w Zakroczu, Olaf Puciński – SP w Borzyminie

Aleksander Czajkowski – SP Kowalki, Szymon Żołnowski – SP w Nadrożu. Zuzanna Kolasińska i Jakub Kiełkowski – SP w Ostrowitem, Antoni Podliński i Iga Wojciechowska – SP w Stępowie, Nikola Krawcewicz i Franciszek Olszewski – SP w Starorypinie Rządowym, Alicja Mikołajczak i Sandra Śliwa – SP w Skudzawach.

W kategorii uczniowie klas IV – VIII pierwsze miejsce zajęli: Sandra Staniszevska – SP nr 1 w Rypinie i Maciej Górecki – SP nr 1 w Rypinie. Drugie były: Hanna Anna Najchaus – SP nr 1 w Rypinie i Maja Sobiech – SP w Okalewie. Trzecie miejsce przypadło w udziale: Mai Paradowskiej – SP w Nadrożu, Tymoteuszowi Sierockiemu – i Katarzynie Szynkiewicz – SP w Trąbinie. Wyróżnienia otrzymali: Amelia Witulska – SP w Kowalkach,

Amelia Szczucka – SP w Borzyminie, Karolina Rakoczy – SP w Nadrożu, Marcelina Filipka – SP w Skudzawach, Maja Kucharska – SP w Radzikach Dużych, Nadia Romanowska – SP w Zakroczu, Dominik Krawcewicz – SP w Starorypinie Rządowym.

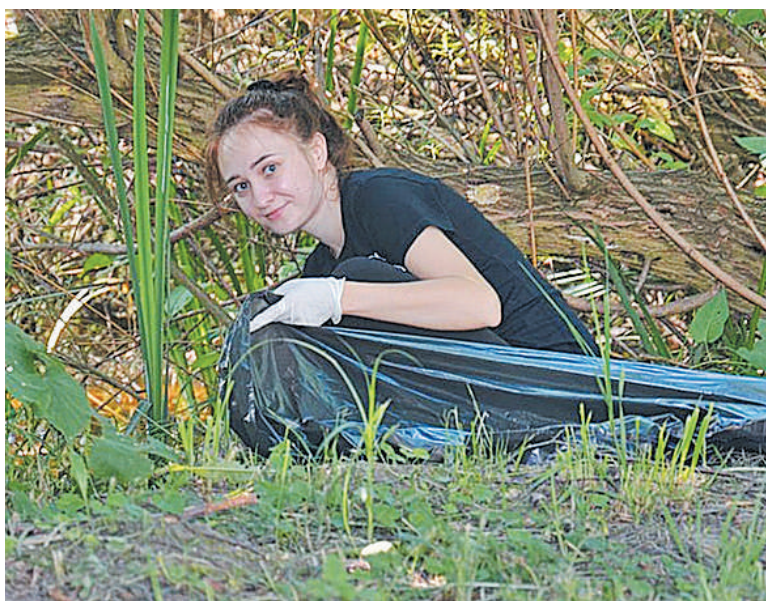
Laureaci otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez RDK. Upominki dla uczestników przekazał Urząd Miasta Rypina i Starostwo Powiatowe w Rypinie. Konkurs prowadził Wawrzyniec Turowski.

(jd), fot. RDK

Region

Andrzej Szalkowski szefem sztabu

Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej szykuje się do wspólnej akcji z amatorami niezaśmieconych łąk, lasów i nabrzeży w ramach Operacji Czysta Rzeka.



Od 2018 roku wiosną i latem wyruszają wzdłuż naszych pięknych rzek, rzeczek, potoków i strumyków wolontariusze, aby posprzątać po tych, którzy wyrzucają śmiecie za siebie, szkodząc ludziom, zwierzętom i roślinom, przez co wypoczynek na łonie natury może wcale nie być przyjemny. Zamiast cieszyć oko pięknem przyrody wielu z nas widzi walające się surowce wtórne. Trudno zgadnąć, co kie-

ruje ludźmi, którzy zamiast zabrać odpady ze sobą i umieścić je w odpowiednim pojemniku do ich segregacji wolą zaśmiecać otoczenie.

W tym roku Operacja Czysta Rzeka odbędzie się po raz siódmy i pewnie nie ostatni, niestety. W dotychczasowych sześciu edycjach zostało zebranych ponad 1,5 tysiąca ton śmieci w całym kraju.

– 26 kwietnia wielki finał



Operacji Czysta Rzeka. My od lat włączamy się w nią sprząając koryta naszych rzek i strumieni, a także ich nabrzeża. Sztab „Rzeka Rypienica” – to zgrana i doświadczona grupa ludzi. Mamy na swoim koncie szereg akcji, w których wzięły udział dziesiątki, a może i setki wolontariuszy. Zebraliśmy tony śmieci i posadziliśmy kilkanaście małych lip – drzew, które w przyszłości nie tylko będą produkować tlen, ale

będą dawać pożytek pszczołom. Za akcję w roku 2023 zostaliśmy uznani Super Sztabem województwa kujawsko-pomorskiego. Działamy nad Rypienicą i jej dopływami. Nie sami. Wspiera nas Rypiński Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych w Puszczy Miejskiej. 26 kwietnia organizujemy wielki finał naszej akcji. Zachęcamy by dołączyć do nas. Każda para rąk się przyda – namawia Andrzej Szalkowski.

Rok temu ponad 50 wolontariuszy pod wodzą dyrektora muzeum zebrali 1600 kg śmieci, a dwa lata wcześniej prawie tyle samo. Czy nadejdzie czas, że takie akcje nie będą potrzebne? Zależy to wyłącznie od tych, którzy wyrzucają odpadki wszędzie dookoła, tylko nie do koszy i pojemników do tego przeznaczonych.

Tekst i fot. (jd)

Mocny początek kwietnia

REGION ▶ Marzec był dobrym miesiącem biegowym dla drużyny EnDo Golub-Dobrzyń, więc kwiecień zapowiadał się tak samo



5 kwietnia Natalia Krępeć i Sławek Szymeczko biegali w Biegu Orszy k/Grudziądza na dystansie 5 km. Bieg ten jest zaliczany do Amatorskiej Ligi Biegowej.

– Trasa mieszana, trochę lasu, trochę asfaltu, ale bieg bardzo udany. Natalia zajęła 1. miejsce w kategorii kobiet. Również 5 kwietnia Bartosz Ogródowicz wybrał się na V Bieg Leśny do Włocławka. Trasa 25 km o profilu trailowym z wieloma górkami i fajnymi widokami wokół Jezior Wójtowskich. 6 kwietnia Justyna Piotrowicz pojechała do Łodzi, aby w ramach DOZ Maraton Łódź pobiec bieg towarzyszący na dystansie 10 km.

Pogoda w ten pierwszy weekend kwietnia nie była przychylna biegaczom, silny wiatr, deszcz, a nawet śnieg przeszkadzał na trasach – relacjonuje Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

13 kwietnia trójka biegaczy: Natalia Krępeć, Marcin Kiełbowski i Marcin Grębocki pojechała do Poznania, gdzie odbywał się jeden z największych półmaratonów w Polsce. Na starcie stanęło ponad 14 tysięcy biegaczy. Cała trójka uzyskała świetne wyniki: Natalia 01:36:16, Marcin K. 01:31:06, Marcin G. 01:46:00.

– Jak to w Poznaniu, atmosfera i organizacja na bardzo wysokim poziomie. Tego samego dnia Łukasz Wesołowski po

przerwie spowodowanej kontuzją powrócił do biegania i od razu stał się rekordzistą trasy XII Biegu Prezydenckiego w Łubiance, gdzie w ramach Grand Prix Cross Łubianka odbywał się tam bieg na dystansie 4,7 km. Łukasz wyleczył kontuzję, co pozwoliło mu wystartować w tym biegu i zostaje oficjalnym rekordzistą trasy z czasem 00:18:12 – dodaje Piskorski.

Również w niedzielę 13 kwietnia Piotr Piskorski pobiegł 3. edycję Biegu Konspiracji im. Elżbiety Zawackiej w Toruniu.

– Jestem tam od pierwszej edycji i widzę jak ten bieg świetnie się rozwija. Co roku coraz więcej biegaczy staje na starcie. Miejsce startu znajduję się w Twierdzy Toruń Fort XV im. Henryka Dąbrowskiego. Trasa jak co roku fajna i ciekawa, prowadzi przez most, z nawrotką, ostatni kilometr przez po ciemnych tunelach i schodach Twierdzy – dodaje nasz rozmówca. – Druga połowa kwietnia również zapowiada się bardzo ciekawie, co do startów w biegach naszej drużyny. Wszystkim serdecznie gratuluję uzyskanych wyników i powodzenia w kolejnych zawodach.

(ak)

fot. nadesłane



Region

Porażka i zwycięstwo Ulanych

Dwa pierwsze mecze klasy B dla piłkarzy zespołu Ulani Skępsk zakończyły się porażką i zwycięstwem. Ze Sportą Brodnica Ulani przegrali, a ze Zrywem Książki Wygrali.

Piłkarze zespołu Ulani Skępsk rundę wiosenną Klasy B rozpoczęli od meczu na swoim terenie ze Spartą II Brodnica. Goście wygrali 2:1. Bramkę dla gospodarzy zdobył Patryk Juszcak.

– Udało nam się strzelić wyrównującą bramkę w drugiej połowie spotkania – relacjonuje mecz Paweł Licznarski, trener drużyny i jednocześnie zawodnik. – Jednak rywale w końcówce meczu dołożyli drugiego gola. Mielismy jeszcze swoje sytuacje, jednak nie udało ich się wykorzystać i pierwszy mecz kończymy z porażką na koncie. Jako drużyna cieszymy się, że i w tej rundzie możemy liczyć na kibiców, którzy nas wspierają. Miejmy nadzieję, że wraz z nastaniem lepszej pogody zobaczymy ich jeszcze więcej na trybunach.

W minioną sobotę zawodnicy ze Skępska rozegrali kolejny mecz, także u siebie ze Zrywem Książki. Tym razem Ulani wygrali 3:1. Strzelcami bramek byli: Paweł Licznarski (2 gole) oraz Adam Jeka.

– Podrażnieni porażką w pierwszym meczu byliśmy zmotywowani, aby od samego początku grać wysoko, agresywnie na rywala – opowiada trener. – Dwie bramki wpadły w pierwszej połowie i na przerwę do szatni wchodziliśmy z wynikiem 2:1. Drugą połowę rozpoczęliśmy równie mocno. Rywale również nie odpuszczali. Musieliśmy dokonać dwóch zmian ze względu na kontuzje naszych zawodników po faulach przeciwników. Rywale grali w osłabieniu po otrzymaniu czerwonej kartki. Udało nam

się strzelić jeszcze jedną bramkę i zakończyć wynikiem 3:1. Tym samym dopisujemy 3 punkty na nasze konto.

W obu meczach Ulani Skępsk wystąpili w następującym składzie: Mateusz Betlejewski, Mateusz Galon, Adam Jeka, Kacper Juszcak, Patryk Juszcak, Dariusz Kociński, Paweł Licznarski, Szymon Małkowski, Łukasz Piotrowski, Mateusz Rygielski, Szymon Zoń, Łukasz Piotrowski, Rafał Siemiątkowski, Marcel Wiśniewski. W rezerwie w obu spotkaniach byli: Mateusz Bułkowski, Michał Bułkowski, Tomasz Górny, Jakub Górski, Wojciech Grześlak, Alan Kopczyński, Borys Kowalski, Kacper Manelski, Oliver Kopczyński.

(Szyw)

Region

Ciągle na trasie

Nasz stały Czytelnik i sportowiec-amator Józef Żuchowski z Płonego w gminie Radomin chce się podzielić wynikami swoich startów.



„Moje starty biegowe na wiosnę br. to: 22.03.25 – Grudziądz i Wiosenny Bieg Nocny na 5 km. Zająłem 1. miejsce w kat. M50. 5.04.25 był start – Wałdowo Szlacheckie – na 5 km. Zająłem 1. miejsce w kat. M 50. Dalej 6.04.25

i Chełmno, 54. Memoriał Jana Schmeltera, start na 5,4 km. Zająłem 2. miejsce w kat. M 50.”

Gratulujemy i życzymy zdrowia oraz wytrwałości w kolejnych startach.

(ak), fot. nadesłane

Do uzdrowiska nie tylko z NFZ, ale także z ZUS

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej od 1996 roku. Co roku z bezpłatnego pobytu w ośrodkach leczniczych oraz z zabiegów i zajęć oferowanych w ramach tego programu korzysta kilkadziesiąt tysięcy osób. W tym roku ZUS wprowadził dwa nowe profile bezpłatnej rehabilitacji: wczesną rehabilitację powypadkową oraz rehabilitację dla osób z schorzeniami ośrodkowego układu nerwowego



Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych chętnie korzystają z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS, zwłaszcza że ośrodki, do których kieruje Zakład, znajdują się na terenie całej Polski, w tym w wielu miejscowościach uzdrowiskowych.

– Zainteresowanie możliwością wyjazdu jest duże, tym bardziej że osoby skierowane do ośrodków przez ZUS nie ponoszą żadnych kosztów związanych z terapią, zakwaterowaniem, wyżywieniem, opłatą uzdrowiskową ani dojazdem najtańszym środkiem komunikacji publicznej. Dodatkowo nie muszą

korzystać z urlopu wypoczynkowego, ponieważ lekarz wystawi na ten czas zwolnienie lekarskie – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Tylko w 2024 roku z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS skorzystało ponad 58,1 tys. osób, w tym 23,6 tys. mężczyzn i niemal 34,5 tys. kobiet. Najwięcej klientów skorzystało z rehabilitacji schorzeń narządu ruchu – 49 tys. osób, a także z rehabilitacji narządu głosu – 3,4 tys. osób. Najczęściej z możliwości poprawy stanu zdrowia korzystały

osoby w wieku 50-59 lat.

Kto może skorzystać z rehabilitacji

Z rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS mogą skorzystać osoby, które są zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy, ale mają szansę na odzyskanie tej zdolności po zakończeniu leczenia. O skierowanie na rehabilitację leczniczą mogą ubiegać się osoby aktywne zawodowo, które są ubezpieczone w ZUS-ie, a także te, które otrzymują zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub okresową rentę z tytułu niezdolności do pracy. Emeryci również mogą starać się o taką rehabilitację, pod warunkiem, że pracują i podlegają ubezpieczeniom społecznym na przykład z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę lub umowę zlecenia. Ponadto osoby pobierające zasiłek dla bezrobotnych także mogą wnioskować o rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS.

Kto wydaje orzeczenie i skierowanie na rehabilitację

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest uzyskanie orzeczenia o potrzebie rehabilitacji leczniczej, które wydaje lekarz orzecznik ZUS-u lub komisja lekarska ZUS. Lekarz

orzecznik ZUS może skierować na rehabilitację leczniczą nie tylko na wniosek lekarza prowadzącego. Taką decyzję może również podjąć w trakcie kontroli zwolnienia lekarskiego, na którym aktualnie przebywa chory, lub podczas badania, gdy ubiega się o świadczenie rehabilitacyjne bądź rentę z tytułu niezdolności do pracy. W razie odmowy skierowania na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS na wniosek lekarza leczącego można wnieść sprzeciw do komisji lekarskiej Zakładu w ciągu 14 dni od otrzymania orzeczenia.

Lekarz orzecznik ZUS może skierować pacjenta na rehabilitację w systemie ambulatoryjnym, co oznacza 24 dni zabiegowych bez noclegu w placówce znajdującej się w miejscu zamieszkania. Może również skierować na rehabilitację w systemie stacjonarnym, podczas której ubezpieczony ma szansę spędzić w sanatorium ponad trzy tygodnie.

Jakie schorzenia można rehabilitować?

Schorzenia, które można rehabilitować w ramach prewencji rentowej w systemie stacjonarnej, obejmują: narząd ruchu, narząd ruchu po wypadku (wczesna

rehabilitacja powypadkowa), układ krążenia, układ oddechowy, narząd głosu oraz schorzenia psychosomatyczne, takie jak np. zaburzenia nerwicowe. Od 1 kwietnia br. obejmuje również schorzenia ośrodkowego układu nerwowego. Rehabilitacja jest również dostępna dla osób po leczeniu nowotworu piersi.

W systemie ambulatoryjnym możliwa jest rehabilitacja narządu ruchu oraz układu krążenia, w tym rehabilitacja monitorowana telemedycznie, a także rehabilitacja ośrodkowego układu nerwowego. W województwie kujawsko-pomorskim jedynym ośrodkiem ambulatoryjnym jest ten w Bydgoszczy, gdzie oferowana jest rehabilitacja narządu ruchu.

Program rehabilitacji leczniczej jest kompleksowy i dostosowywany indywidualnie do rodzaju schorzenia. Obejmuje niezbędne badania, fizjoterapię, ze szczególnym uwzględnieniem kinezyterapii, a także oddziaływania psychologiczne oraz edukację zdrowotną. Choć standardowy czas rehabilitacji wynosi 24 dni, ordynator ośrodka ma prawo do jej wydłużenia lub skrócenia.

(red)
fot. ZUS

Region

Realizują kolejne wypłaty trzynastek

Do 4 kwietnia ZUS wypłacił emerytom i rencistom kolejną transzę tzw. trzynastek. Otrzymały ją osoby, które pobierają swoje świadczenie 6. dnia miesiąca. W tym terminie trzynastą emeryturę otrzymało 1,4 mln osób, w tym 60 tys. emerytów i rencistów z województwa kujawsko-pomorskiego. Łączna suma wypłat w kraju wyniesie 2,6 mld zł, a w regionie 112,7 mln zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 2019 roku wypłaca tzw. trzynastą emeryturę. W tym roku kwota brutto tzw. trzynastki wynosi 1878,91 zł. – Z dodatkowego świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. Kwota netto trzynastki uzależniona jest od wysokości pobieranego świadczenia podstawowego. Na przykład emerytura w wysokości do 625 zł brutto przekłada się na kwotę 1709,81 zł „na rękę”. Z kolei

przy świadczeniu wynoszącym 2491,50 zł brutto lub więcej, emeryt otrzyma 1484,81 zł – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Trzynasta emerytura jest wypłacana z urzędu razem z świadczeniem za kwiecień. W pierwszym terminie płatności, 1 kwietnia, dodatkowe świadczenie w województwie kujawsko-pomorskim otrzyma-

ło niemal 66 tys. osób, a łączna suma wypłat przekroczyła 123,8 mln zł. Osoby, których termin podstawowej wypłaty przypada na niedzielę, 6 kwietnia, otrzymają świadczenia do 4 kwietnia.

Do piątku w regionie trzynastkę otrzyma dodatkowe 60 tys. emerytów i rencistów, a łączna suma wypłat wyniesie 112,7 mln zł. W kolejnym terminie płatności, który przypada na 10 kwietnia, dodatkową gratyfikację z ZUS-u otrzyma ponad 94

tys. osób, na łączną kwotę 176,6 mln zł.

– Do 10 kwietnia w województwie kujawsko-pomorskim trzynastą emeryturę otrzymało ponad 219,9 tys. osób, co łącznie da kwotę przeszło 413 mln zł. W skali całego kraju, do tego samego terminu, dodatkową gratyfikację z ZUS otrzyma ponad 3,6 mln świadczeniobiorców, a łączna kwota wsparcia wyniesie 6 mld 787 mln zł – dodaje rzeczniczka.

Dla kogo trzynasta emerytura

Trzynastą emeryturę otrzymają osoby, które na dzień 31 marca br. będą miały prawo do wypłaty jednego z długoterminowych świadczeń, takich jak emerytura, renta, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, rodzicielskie świadczenie uzupełniające, świadczenie

przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny. Aby ją otrzymać, nie trzeba składać żadnego wniosku.

W przypadku zbiegu prawa do świadczeń, na przykład emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową, osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne. Jeśli świadczenia są wypłacane przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, „trzynastka” zostanie wypłacona przez ZUS. W sytuacji, gdy prawo do renty rodzinnej przysługuje więcej niż jednej osobie, przyznawane jest jedno dodatkowe roczne świadczenie. Zostanie ono podzielone na tyle równych części, ile osób ma prawo do renty rodzinnej na dzień 31 marca danego roku.

(red)

HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

Koziorożce w drugiej połowie kwietnia powinny skupić się na pracy, która przyniesie im satysfakcję i stabilność finansową. Czas na poważne kroki w życiu zawodowym – warto podejmować decyzje, które przyczynią się do długofalowego sukcesu. W miłości możesz poczuć chęć, by zbliżyć się do osoby, która daje Ci poczucie bezpieczeństwa. To idealny czas na budowanie trwałych fundamentów w relacjach.

WODNIK 20.01-18.02

Dla Wodników nadchodzi okres pełen twórczych wyzwań. W drugiej połowie kwietnia pojawią się okazje do wykazania się w pracy, a także na polu społecznym. Twoje pomysły będą doceniane, ale nie wszystko pójdzie zgodnie z planem – przygotuj się na pewne trudności. W miłości możesz poczuć potrzebę wyrażenia siebie w sposób bardziej otwarty, co może przynieść niespodziewane efekty.

RYBY 19.02-20.03

Ryby będą musiały skupić się na balansowaniu różnych aspektów swojego życia. Druga połowa miesiąca sprzyja podjęciu ważnych decyzji, które będą miały wpływ na przyszłość. W pracy nie zabraknie wyzwań, ale Twoja kreatywność pozwoli Ci znaleźć rozwiązanie w każdej sytuacji. W relacjach osobistych bądź uważna na potrzeby innych, ale nie zapominaj również o swoich.

BARAN 21.03-20.04

W drugiej połowie miesiąca Barany poczną przyływ energii, który pozwoli im podjąć wyzwania w życiu zawodowym. To doskonały moment na rozwój kariery i wdrażanie nowych pomysłów. Będziesz musiał wykazać się determinacją, aby osiągnąć swoje cele. Z kolei w relacjach osobistych czeka Cię sporo emocji – mogą pojawić się niezrozumienia, ale dzięki otwartości i szczerości uda się zażegnać problemy.

BYK 21.04-21.05

W drugiej połowie kwietnia Byki będą miały okazję skoncentrować się na stabilizacji i budowaniu solidnych podstaw w swoim życiu. To doskonały czas na planowanie długoterminowych celów. Finanse również będą na plus, jednak unikaj zbytniego wydawania pieniędzy na rzeczy, które nie są Ci naprawdę potrzebne. W sferze miłosnej atmosfera będzie spokojna, ale warto poświęcić więcej uwagi bliskim.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Zbliżający się czas może przynieść Bliźniętom pewne nieoczekiwane zmiany, szczególnie w obszarze kariery zawodowej. Ktoś z otoczenia może zaproponować Ci współpracę, która przyniesie sporo satysfakcji. Pamiętaj, aby kierować się intuicją, ponieważ to ona będzie Twoim najlepszym doradcą. W miłości natomiast może pojawić się odrobina niepewności – nie bój się rozmawiać i wyjaśniać wątpliwości.

RAK 21.06-22.07

Druga połowa kwietnia dla Raków to czas, w którym powinnaś szczególnie skupić się na swoich uczuciach. Relacje z bliskimi staną się kluczowe, a Twoja intuicja będzie podpowiadać Ci, kto w Twoim otoczeniu naprawdę zasługuje na Twoje zaufanie. Zawodowo czeka Cię sporo wyzwań, ale również sukcesów – nie bój się wykorzystywać swojej wrażliwości, by znaleźć innowacyjne rozwiązania.

LEW 23.07-22.08

W drugiej połowie kwietnia Lwy poczną przyływ twórczej energii. To doskonały moment na realizowanie pasji, które do tej pory odkładały na później. Na polu zawodowym pojawią się nowe możliwości, ale nie daj się ponieść emocjom – staraj się podejść do spraw z rozsądkiem. W relacjach osobistych atmosfera będzie gorąca, ale pamiętaj o równowadze, aby uniknąć sporów, które mogą prowadzić do nieporozumień.

PANNA 23.08-22.09

Dla Panien nadchodzi czas introspekcji. Będziesz miała okazję zwrócić uwagę na swoje zdrowie i samopoczucie, co przyniesie Ci ogromne korzyści na przyszłość. W pracy pojawią się nowe wyzwania, jednak z odpowiednią organizacją wszystko uda się ogarnąć. W relacjach osobistych bądź cierpliwa – nie każdy rozumie Twoje potrzeby od razu, ale warto dać czas, by wszystko się ułożyło.

WAGA 23.09-23.10

W drugiej połowie kwietnia wagi będą musiały podjąć decyzje, które mogą wpłynąć na ich przyszłość. Zastanów się nad tym, co jest dla Ciebie naprawdę ważne. Zawodowo nadchodzi czas podjęcia odważnych kroków – bądź pewna swoich kompetencji. W relacjach z bliskimi natomiast bądź otwarta na zmiany. To dobry okres, by zacieśnić więzi i otworzyć się na nowe możliwości.

SKORPION 24.10-21.11

Skorpiony poczną przyływ energii, ale także będą musiały zmierzyć się z emocjonalnymi zawirowaniami. W drugiej połowie kwietnia przyjdzie moment, by uporządkować sprawy, które dotąd były niejasne. Zawodowo sytuacja będzie stabilna, ale ważne jest, by nie popaść w rutynę – warto poszukać nowych wyzwań. W miłości możesz poczuć potrzebę głębszego zaangażowania, ale bądź ostrożny, aby nie podejmować zbyt pochopnych decyzji.

STRZELEC 22.11-21.12

Dla Strzelców nadchodzi czas dużych zmian, szczególnie w kwestii kariery zawodowej. To idealny moment, by otworzyć się na nowe możliwości, które mogą zmienić Twoje życie. Zrób krok w stronę realizacji marzeń, ale pamiętaj, że każda zmiana wiąże się z pewnymi ryzykami. W sferze uczuciowej możesz poczuć potrzebę większej swobody, więc warto wprowadzić do swojego życia więcej przestrzeni na osobiste potrzeby.

PRZEPIS TYGODNIA

SERNIK Z TOFFI

Składniki:

Biskopt:

jaja 6 szt
cukier 1 szklanka
mąka pszenna ¾ szklanki
maka ziemniaczana ¾ szklanki
proszek do pieczenia 1 łyżeczka

Masa twarogowa:

twaróg homogenizowany 1 wiaderko
cukier waniliowy 2 opakowania
cukier puder 5 łyżek
śmietanka 36% 0,5 l
galaretka cytrynowa 1 szt
żelatyna 1 łyżka

Do dekoracji:

masa krówkowa
biała czekolada

Sposób wykonania

Żółtka oddzielić od białek. Do ubitych białek stopniowo dodawać cukier a następnie żółtka. Delikatnie mieszać dodając przesiane mąki i proszek do pieczenia. Wkładać do gorącego piekarnika i piec 30 minut w temp. 160-170 stopni C.

Śmietankę ubić i dodać do masy twarogowej. Wymieszać. 1 galaretkę rozpuścić z 1 łyżką żelatyny w 1 szklance gorącej wody. Jak zacznie tężeć dodać do masy.

Ostudzony biskopt przekroić na połowę, wyłożyć masę, przykryć drugą częścią biskoptu. Wierzch posmarować masą krówkową, posypać do dekoracji wiórkami białej czekolady.



Na zdjęciu uczniowie Szkoły Branżowej I Stopnia w zawodzie Cukiernik przy Zespole Szkół Nr 3 w Golubiu-Do-brzyniu.

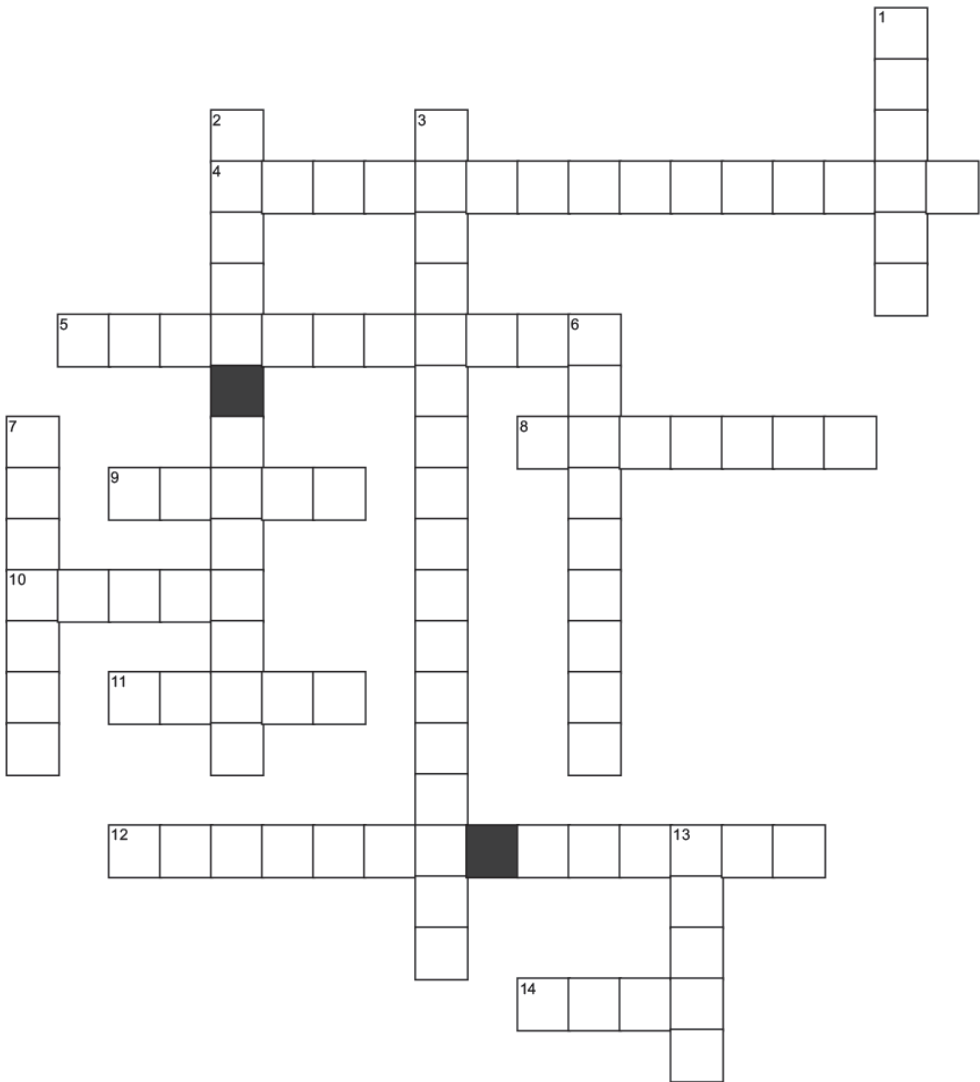
Smacznego!

SUDOKU

	6		5					
			2	3	6			1
					7	4		
				7			8	
			6		1		7	9
6							3	
					5			2
	5			1				7
				8	3			

7		1	8			9	5	
			7	4	9			
	8		1	2		6	7	
3							9	5
		8	4	5		7	1	
		5			7			
		7			8	5		9
8								
					1	4		

Krzyżówka Panoramiczna



Pytania

Horyzontalnie

- 4. Kto jest uważany za twórcę teorii względności?
- 5. Jak nazywa się proces, w którym rośliny wytwarzają swoje pożywienie za pomocą światła?
- 8. Jakie ciało niebieskie jest najbliższe Ziemi?
- 9. Jaki kraj jest znany z najdłuższego muru obronnego na świecie, który ma ponad 21 tysięcy kilometrów długości?
- 10. Jaka rzeka jest najdłuższa w Europie?
- 11. W jakim kraju miała miejsce rewolucja, która obaliła rząd carów w 1917 roku?
- 12. Kto zdobył najwięcej złotych medali w historii letnich igrzysk olimpijskich?
- 14. W jakim kraju znajduje się miasto Machu Picchu?

Wertykalnie

- 1. Z jakiego pierwiastka składają się diamenty?
- 2. Słynny obraz „Guernica” został namalowany przez...?
- 3. Który piłkarz jest rekordzistą pod względem liczby bramek strzelonych w Lidze Mistrzów UEFA?
- 6. W jakim kraju znajduje się Wielka Rafa Koralowa?
- 7. Główna rzeka przepływająca przez Paryż to...?
- 13. Jak nazywa się popularny system operacyjny stworzony przez Linusa Torvaldsa?

Kulinarne zwyczaje wielkanocne

TRADYCJE ▶ Już za kilka dni będziemy obchodzili Święta Wielkanocne. Co powinno się znaleźć na wielkanocnym stole?

W okresie każdych świąt, w tym wielkanocnych, na naszych stołach pojawia się wiele potraw. Te święta są trochę inne, gdyż potrawy, które znajdziemy na wielkanocnym stole, nie występują podczas innych świąt. Zaliczyć do nich należy rzeżuchę i jaja wielkanocne, zwane pisanekami oraz barszcz wielkanocny.

Rzeżucha

Pieprzyca siewna, bo taka jest właściwa nazwa tej niby potrawy jest bardzo bogata w witaminy, minerały niezbędne w naszym organizmie. W jej listkach możemy znaleźć niewielkie ilości białka, cukru i witaminy takie jak: K, C, A i B. Jej właściwości zdrowotne zostały już docenione w czasach starożytnych przez Persów i Rzymian. W medycynie ludowej rzeżuchę stosowano także na owrządzenia, choroby jelit czy zwiększenie apetytu.

Jak ją przygotować?

Do jej wysiewu potrzebny jest nieduży talerzyk, woda, wata lub gaza i oczywiście nasiona rzeżuchy, które możemy kupić w każdym sklepie spożywczym lub ogrodniczym. Rzeżuchę najlepiej jest wysadzić kilka dni przed jej spożyciem. Przed wysiewem nasiona warto zamo-



czyć, zalewając je wodą z kranu. Po kilku godzinach pokryją się one galaretowatą wydzieliną i nasiona napęcznieją. Każdego dnia nasz talerzyk podlewamy wodą. Po dwóch dniach zacznie ona kwitnąć, a po 6 dniach pojawią się małe listki. Delikatnie listki ścinamy i dokładamy do naszych potraw. W ich miejsce pojawią się nowe listki i mamy znowu dodatek do naszych po-

traw.

Pisanki wielkanocne

Pisanki, bo tak się nazywają jaja wielkanocne, to główna ozdoba Wielkanocy. Co zrobić, aby zwykłe jaja stały się pisanekami? To nic trudnego, wystarczy je tylko odpowiednio pokolorować. Do kolorowania pisanek jest wiele sztucznych środków barwiących, ale my postaramy się przedstawić naturalne barw-

niki, które są wolne od środków chemicznych.

Nasze barwniki są w postaci wywarów, które musimy przygotować w odpowiednich proporcjach. Kolor żółty uzyskamy, gotując nasze jaja w wywarze, gdzie na 1 szklankę wody użyjemy 1 łyżkę sproszkowanej kurkumy. Kolor jasnorożowy uzyskamy, gdy użyjemy 1 szklankę startego surowego buraka i zalejemy

taką ilością wody, aby przykryć nasze jaja w garnku. Kolor fioletowy uzyskamy, wykorzystując mrożone jagody, a do koloru pomarańczowego użyjemy łuski z 5 cebul. Pozostały nam jeszcze kolor zielony i tu przyda się nam mrożony szpinak. Możemy także wykorzystać szatkowaną czerwoną kapustę. W tym przypadku otrzymamy kolor turkusowy.

Barszcz wielkanocny

Barszcz wielkanocny to jedno z popularniejszych dań zwłaszcza w rejonie wschodnim naszego kraju. Na najpopularniejszy barszcz potrzeba nam będzie boczku wędzonego, białej kiełbasy i oczywiście jajka oraz różnego rodzaju przyprawy. Zasady sporządzania barszczu są znane naszym gospodyniom domowym i w zależności od regionu kraju są używane różne jego składniki. Barszcz wielkanocny sporządzany z okazji tego święta jest jednak zawsze specyficzny i na pewno stawiany na stół tylko z okazji tego święta.

Czy to wszystkie potrawy na wielkanocnym stole? Na pewno nie, ich liczba zależy od inicjatywy naszej gospodni.

(Szyw)

fot. ilustracyjne

Tradycje

Triduum Paschalne

Wielkanoc to najważniejsze święto w chrześcijańskim kalendarzu. Katolicy na całym świecie wspominają męczeńską śmierć Chrystusa na krzyżu oraz jego zmartwychwstanie.



W 2025 roku Wielkanoc przypada na niedzielę 20 kwietnia. Poprzedzi ją Wielki Tydzień, który rozpoczął się w niedzielę 13 kwietnia (Niedziela Palmo-

wa). Triduum Paschalne 2025 rozpocznie się wieczorem, w czwartek 17 kwietnia.

Ostatni tydzień przed świętami to jeden z najważniejszych

tygodni dla wiary katolickiej. Wierni wspominają tu najważniejsze wydarzenia, a okres ten nazywany jest Wielkim Tygodniem. W tym tygodniu najważ-

niejsze dni to Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania, czyli Triduum Paschalne.

Wielkim Tydzień rozpoczyna się w Niedzielę Palmową. Ten dzień symbolizuje wjazd Chrystusa do Jerozolimy. W tym dniu wierni udają się do kościoła w celu poświęcenia tzw. palmki. W dawnych czasach używano gałązek wierzby, a niedziela była nazywana „wierzbową”. Poświęconą palmę często wieszano za obrazem lub nad drzwiami i miała ona chronić nasze budynki przed burzami.

Pierwszy dzień Triduum Paschalnego to Wielki Czwartek. Z ołtarza w kościele znikają wszelkie przedmioty, a dzwony milkną aż do czasu zmartwychwstania Chrystusa. Wiernych do kościoła wzywają tzw. drewniane kołatki. Na mszy księża obmywają stopy dwunastu mężczyznom na znak ostatniej wieczerzy Chrystusa z apostołami.

Wielki Piątek to drogi krzyżowy, podczas których składane jest ciało Chrystusa do grobu. To ścisły post, gdzie nie wolno spożywać żadnych pokarmów. Wielka Sobota to natomiast

czas święcenia pokarmów, ale nie tylko. Święcony jest również ogień, woda i ciernie. Najważniejsza jest jednak tzw. święconka w koszyczku, czyli zestaw pokarmów przygotowanych na święta, z których każdy jest symbolem.

Niedziela Wielkanocna to punkt kulminacyjny świąt. Rozpoczyna się praktycznie już w sobotę po zmierzchu. Odprawiana jest Wigilia Paschalna, podczas której zapala się paschał - świecę paschalną, jako symbol zmartwychwstania Chrystusa. Jest to również ostatni dzień Triduum Paschalnego liczonego od wieczora Wielkiego Czwartku do wieczornych nieszporów w niedzielę. Świętowanie Wielkanocy rozciąga się na osiem dni, a więc na okres wielkanocny trwający 50 dni. Kończy się niedzielą Zesłania Ducha Świętego. Księża w tym okresie odprawiają msze święte ubrani w białe szaty.

W Niedzielę Wielkanocną udajemy się na poranną mszę rezurekcyjną. Niedziela Wielkanocna to przedłużenie radości ze zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

(Szyw)

fot. ilustracyjne

DOBRCZE TO WIEDZIEĆ



Reforma rynku pracy na ostatniej prostej

Kompleksowa reforma rynku pracy w Polsce staje się faktem. Prezydent podpisał ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia oraz o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP. Przepisy powstały w Ministerstwie Pracy. Już wkrótce polskie prawo dogoni rynek pracy i będzie przystawać do realiów oraz wyzwań XXI wieku. Będzie także odpowiadać na realne potrzeby i oczekiwania wszystkich zainteresowanych – zarówno poszukujących zatrudnienia, jak i pracodawców. Polaków i cudzoziemców. Szukających kadr przedsiębiorców. Prezydent Andrzej Duda 11 kwietnia 2025 r. podpisał ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia oraz o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP. Projekty obu ustaw powstały w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ustawy stanowią realizację kamieni milowych zapisanych w Krajowym Planie Odbudowy.



Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia

Dotychczas znaczącym utrudnieniem dla szukających pracy była konieczność rejestracji w urzędzie właściwym ze względu na adres zameldowania, a nie faktycznego zamieszkania. Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia to zmienia. Likwiduje też ograniczenia wiekowe w dostępie do różnych instrumentów rynku pracy, m.in. do bonu na zasiedlenie. Co więcej, niezależnie od okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych będzie on wypłacany w pełnej wysokości. Nowe przepisy zakładają również wdrożenie nowego systemu teleinformatycznego umożliwiającego uzyskiwanie pomocy online, a także zapewnienie lepszego dostępu do dobrej jakości ofert pracy.



Co jeszcze?

Wprowadzenie możliwości dofinansowania zatrudnienia emeryta; umożliwienie rejestracji w urzędach pracy rolnikom; objęcie priorytetową pomocą bezrobotnych z rodzin wielodzietnych oraz osób samotnie wychowujących dzieci; zwiększenie efektywności i dostępności Krajowego Funduszu Szkoleniowego; wprowadzenie pożyczki edukacyjnej w wysokości do 400 proc. przeciętnego wynagrodzenia; Ustawa o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP.



Najważniejsi polscy pracownicy

Ustawa w pierwszej kolejności zabezpiecza polskich pracowników, by nie musieli obawiać się nieuczciwej konkurencji czy utraty pracy. Chroni także cudzoziemców przed nadużyciami i naruszeniami prawa. Przedsiębiorcom mierzącym się z niedoborami pracowników zapewnia przejrzyste i przyjazne przepisy. Jednym z najważniejszych założeń ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium RP jest przeciwdziałanie wyłudzeniom zezwoleń na pracę w celu wjazdu na terytorium strefy Schengen. Cel ten będzie realizowany m.in. poprzez wprowadzenie nowych funkcjonalności w systemach informatycznych, zwiększenie roli publicznych służb zatrudnienia w procesie wydawania zezwoleń, a także lepsze połączenie systemów informatycznych różnych instytucji.



Określą listę zawodów

Co więcej, ustawa daje starostom możliwość określenia listy zawodów i rodzajów pracy, w których nie będą wydawane zezwolenia na pracę cudzoziemcom zamierzającym podjąć zatrudnienie na terenie danego powiatu. Będzie to możliwe np. w sytuacji zwolnień grupowym lub likwidacji dużego zakładu pracy na terytorium danego powiatu. Nowy mechanizm zastąpi nieefektywną i uciążliwą dla pracodawców procedurę tzw. testu rynku pracy.

▶ 17 kwietnia

1961 – Nieudana inwazja w Zatoce Świń na Kubie, która miała na celu obalenie rządu Fidela Castro.

1975 – Upadek Phnom Penh, stolicy Kambodży, po czym komuniści z Czerwonych Khmerów przejęli władzę.

1994 – Rozpoczęcie ofensywy wojskowej Rwandy, która doprowadziła do jednego z najtragiczniejszych ludobójstw w historii.

▶ 18 kwietnia

1775 – Początek wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych; bitwa pod Lexington i Concord.

1943 – Rozpoczęcie powstania w warszawskim getcie przeciwko niemieckim okupantom.

1983 – Atak na ambasadę USA w Bejrucie, który zakończył się śmiercią 63 osób.

▶ 19 kwietnia

1775 – Bitwa pod Lexington i Concord – pierwszy militarny konflikt wojny o niepodległość USA.

1943 – Początek powstania w warszawskim getcie, walki z niemieckimi okupantami.

1999 – W wyniku katastrofy lotniczej w Nowym Jorku zginęło 256 osób.

▶ 20 kwietnia

1889 – Urodziny Adolfa Hitlera, przywódcy III Rzeszy Niemieckiej.

1999 – Masakra w Columbine High School w Kolorado, USA, gdzie dwóch uczniów zamordowało 13 osób.

2010 – Katastrofa platformy wiertniczej Deepwater Horizon w Zatoce Meksykańskiej, wyciek ropy do morza.

▶ 21 kwietnia

753 p.n.e. – Według legendy, założenie Rzymu przez Romulusa i Remusa.

1989 – Zakończenie obrad okrągłego stołu w Polsce, początek procesu transformacji ustrojowej.

1994 – Śmierć prezydenta Rwandy, Juvénala Habyarimany, która stała się pretekstem do ludobójstwa.

▶ 22 kwietnia

1970 – Obchody pierwszego Dnia Ziemi, mające na celu zwiększenie świadomości ekologicznej.

1994 – Rozpoczęcie wyborów prezydenckich w Rwandzie, które miały miejsce w czasie ludobójstwa.

2015 – Pożar w Hiroszynie, wybucha jeden z największych pożarów w Japonii.

▶ 23 kwietnia

1564 – Urodziny Williama Shakespeare’a, angielskiego dramaturga i poety.

1991 – Zakończenie wojny iracko-kurdyjskiej, w wyniku której zginęły tysiące Kurdów.

2005 – Benedykt XVI zostaje wybranym papieżem po śmierci Jana Pawła II.

Źródło: wikipedia.org

▶ 24 kwietnia

1915 – Rozpoczęcie ludobójstwa Ormian przez Imperium Osmańskie.

1967 – Pierwsza podróż kosmiczna człowieka w programie Sojuz – załoga Sojuza 10 lądowała na Księżycu.

1990 – Pierwsze wolne wybory w Polsce po upadku komunizmu.

▶ 25 kwietnia

1915 – Bitwa pod Gallipoli podczas I wojny światowej, rozpoczęcie kampanii antytureckiej.

1967 – Zakończenie wojny o niepodległość Angolii.

2005 – Zakończenie operacji wojskowej w Iraku przez USA.

▶ 26 kwietnia

1986 – Katastrofa w elektrowni jądrowej w Czarnobylu na Ukrainie, jedna z najgorszych katastrof nuklearnych w historii.

1994 – Rozpoczęcie wyborów prezydenckich w Rwandzie, które odbyły się w czasie ludobójstwa.

2002 – Pożar w teatrze Narodowym w Warszawie, który zniszczył jeden z najstarszych obiektów w Polsce.

▶ 27 kwietnia

1964 – Zawarcie Układu o Współpracy z Indiami, który otworzył Indie na rozwój gospodarczy.

1975 – Dzień Wypędzenia Żydów w Polsce, upamiętnienie wydarzeń z 1945 roku.

2009 – Atak hakerski na sieci komputerowe w Stanach Zjednoczonych.

▶ 28 kwietnia

1912 – Katastrofa statku Titanic, który zatonął po zderzeniu z górą lodową.

1936 – Powstanie Rządu Tymczasowego w Polsce.

1969 – Powstanie Państwowej Inspekcji Transportu w Polsce.

▶ 29 kwietnia

1863 – Pierwsza bitwa z Prusami w czasie Wiosny Ludów.

1940 – Wybuch strajków generalnych w Polsce.

1994 – Zakończenie zmiany w systemie politycznym i gospodarczym w Polsce.

▶ 30 kwietnia

1945 – Śmierć Adolfa Hitlera w Berlinie.

1963 – Zakończenie operacji wojskowej w Iraku przez USA.

2010 – Powódź w Polskiej regionach.

Źródło: wikipedia.org

Klub Dziecięcy „Tłuchowiaczek” – tu dzieci są priorytetem

TŁUCHOWO ➤ W 2024 roku w gminie Tłuchowo zrealizowano projekt, dzięki któremu nawet maluchy w wieku od roku do 3 lat mogą liczyć na profesjonalną opiekę podczas, gdy ich rodzice realizują się zawodowo. Klub Dziecięcy w Tłuchowie to miejsce, do którego warto zapisać dziecko z co najmniej kilku powodów. O najważniejszych opowiada kierownik klubu Sylwia Wiśniewska.

– Stworzyliśmy przyjazne miejsce, w którym dzieci mogą zaspakajać potrzeby emocjonalne, społeczne i poznawcze – tłumaczy Pani Sylwia. – W naszej placówce kierujemy się indywidualnym podejściem, uwzględniamy potrzeby dzieci, ich możliwości oraz zainteresowania. Koncentrujemy się na rozwijaniu umiejętności, które pozwalają dzieciom stać się samodzielnymi. Szczególną wagę przykładamy też do programu adaptacyjnego.

Adaptacja to jeden z tych etapów, których rodzice boją się najbardziej. Dzięki profesjonalnej kadrze klubu działającego w Tłuchowie przeżycie jej staje się jednak dużo łatwiejsze.

– Aby proces adaptacyjny przebiegał sprawnie, zarówno rodzice, jak i pracownicy klubu muszą ze sobą współpracować – wyjaśnia Sylwia Wiśniewska. – Adaptacja w klubie obejmuje kilka



etapów, w tym przyzwyczajanie się do miejsca, nawiązywanie nowych relacji oraz uczenie się zasad i rutyn. Dzięki wspólnemu wysiłkowi każdego dnia dzieci coraz chętniej i z większym zaufaniem

przekraczają próg klubu.

Uśmiech na twarzy maluchów pojawia się na dość wczesnym etapie uczęszczania do klubu. Szybko odkrywają one, jak ciekawie mogą spędzać czas w nowym miejscu.

– Zajęcia, które prowadzimy w placówce, mają szerokie spektrum zastosowania, m.in. rozwijają koordynację ruchową, poczucie rytmu, kreatywność i wyobraźnię plastyczną, kształtują także nawy-

ki zgodnych relacji w grupie rówieśniczej – mówi kierownik Klubu Dziecięcego w Tłuchowie.

„Tłuchowiaczek” to inicjatywa, którą cenią sobie jednak nie tylko dzieci, ale i ich rodzice.

– Maluszki w Klubie Dziecięcym mogą rozwijać swoje umiejętności w nowoczesnym miejscu. Mają niesamowitą okazję, aby zdobywać fundamentalną wiedzę, tak potrzebną na kolejnych etapach edukacji – przekonuje Ilona Matusiak, mama jednego z dzieci uczęszczających do „Tłuchowiaczka”.

Rekrutacja do Klubu Dziecięcego w Tłuchowie rozpoczęła się 15 kwietnia i potrwa do 5 maja 2025. Szczegółowe informacje w kwestii zapisów dostępne są pod numerem **537 209 355** oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Tłuchowo.

(artykuł sponsorowany)

Region

Ostatni dzwonek na PIT

30 kwietnia upłynie termin na złożenie zeznania podatkowego za 2024 rok. Wstępnie wypełnione rozliczenia dostępne są na stronie Twój e-PIT, a urzędnicy skarbowi służą radą w nawet najbardziej skomplikowanych sprawach w każdy wtorek w lipnowskim urzędzie.



Kto jeszcze nie policzył się z fiskusem za 2024 rok, powinien to zrobić jak najszybciej, bo czasu zostało już niewiele. Ostatni dzień na rozliczenia przypada w środku

tygodnia, w środę. – Tegoroczny termin na złożenie zeznania podatkowego mija 30 kwietnia – przypomina za naszym pośrednictwem Alicja Budziejko-Janasiak, kontroler

skarbowy z lipnowskiego Urzędu Skarbowego. – Pracownicy naszego urzędu skarbowego pozostają do dyspozycji podatników w godzinach pracy urzędu: w poniedziałki

od godziny 8.00 do godziny 18.00 oraz od wtorku do piątku od 8.00 do 15.00. Dodatkowo w każdy wtorek w godzinach od 10.00 do 11.00 w sali szkoleń w budynku numer 2 doświadczeni pracownicy służą swoją pomocą w zakresie rozliczania rocznych dochodów. Przypominamy, że aby uniknąć długiego oczekiwania w kolejce i wybrać się do urzędu w dogodnym dla siebie terminie, podatnicy mogą skorzystać z usługi rezerwacji wizyty na stronie internetowej www.wizyta.podatki.gov.pl.

Pamiętajmy także o udogodnieniach z jakich mogą korzystać w tym roku podatnicy. Otóż 15 lutego na portalu podatkowym Ministerstwa Finansów www.podatki.gov.pl pojawiły się wstępnie przygotowane rozliczenia Twój e-PIT za 2024 rok. Podatnicy mogą sprawdzić i wysłać swoje zeznania za pomocą aplikacji Twój e-US, która od tego roku jest dostępna również w wersji mobilnej. Można ją pobrać na telefon i bez ograniczeń korzystać z dostępnych funkcjonalności. Użytkownicy aplikacji e-Urząd Skarbowy mogą wygodnie załatwić większość spraw urzędowych online z dowolnego miejsca, bez konieczności wizyty w urzędzie skarbowym. Za pomocą aplikacji można

np. złożyć deklarację podatkową lub inny dokument, wniosek o wydanie zaświadczenia z urzędu skarbowego bez konieczności posiadania podpisu elektronicznego. Użytkownicy znajdą w aplikacji informacje o swoich rozliczeniach, złożonych deklaracjach i dokumentach wysłanych do organów podatkowych. Za pomocą aplikacji można również zapłacić podatek online przelewem lub z użyciem płatności BLIK.

Warto też wyrazić zgodę na e-korespondencję w e-Urzędzie Skarbowym. Dzięki temu można wygodnie i bezpiecznie odbierać dokumenty od organów podatkowych w formie elektronicznej. Użytkownicy aplikacji e-US, którzy korzystają z e-Korespondencji, mogą nie tylko wysłać dokumenty do organów Krajowej Administracji Skarbowej, ale także odbierać je bezpośrednio na swoim smartfonie. Informację o przychodzącej korespondencji otrzymujemy sms-em i/lub e-mailem. Dzięki e-Korespondencji można bezpłatnie, w zaledwie kilka sekund, uzyskać zaświadczenie o dochodach czy o braku zaległości. Aplikacja zapewnia łatwy dostęp do otrzymanych dokumentów. Można je wygodnie przeglądać i pobierać na smartfona.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bez kalkulatora

CIEKAWOSTKA ▶ W historii ludzkości zdarzały się jednostki wybitne, które potrafiły błyskawicznie rozwiązywać trudne problemy matematyczne. Ludzkość okrzykiwała ich „ludzkimi komputerami”. Oto sylwetki dwojga z nich



Devi - mieszkanka Indii z niesamowitymi zdolnościami obliczeniowymi

Leonard Euler był Szwajcarem urodzonym na początku XVIII wieku. Jego ojciec był pastorem. Od dziecięcych lat Leonard zdradzał zainteresowanie matematyką, co odziedziczył po swoim ojcu. W wieku 8 lat został wysłany do swojej babci, by móc uczyć się w szkole. Musiał być zdolny, bo mając 13 lat, był już studentem. Jego profesor przekonał ojca Leonarda, by ten nie wybierał kariery pastora, a matematyka. Później przyszedł kolejne studia, m.in. filozoficzne oraz fizyczne.

W 1727 roku Euler zdobył posadę w akademii nauk w Sankt Petersburgu. Szybko nauczył się języka rosyjskiego i za domowił, praktykując nawet

jako medyk w rosyjskiej flocie. W 1741 roku został podkupiony przez króla Prus, który tworzył silny ośrodek matematyczny w Berlinie. Zaczął ślepnąć, co utrudniało mu pracę naukową. Dlaczego współcześni mu uważali go za ewenement? Euler potrafił recytować Eneidę Wergiliusza z pamięci od początku do końca i od końca do początku, i to po łacinie. Eneida liczy sobie ok. 300 stron. Potrafił podawać wyniki bardzo skomplikowanych działań matematycznych, dokonując obliczeń błyskawicznie w swojej głowie. Rozwiązał także bardzo trudną zagadkę, nazywaną zagadnieniem siedmiu mostów królewieckich.

Przez Królewiec przepływała rzeka Pregola, w której rozdleniach znajdują się dwie wyspy. Ponad rzeką przerzucono siedem mostów, z których jeden łączył obie wyspy, a pozostałe mosty łączyły wyspy z brzegami rzeki. Problem, którym zainteresował się Euler, był następujący: czy można przejść kolejno przez wszystkie mosty tak, żeby każdy przekroczyć raz i tylko raz. Wcześniej zagadkę tę próbowały rozwiązać tłumy matematyków. Euler był pracoholikiem i potrafił publikować jedną rozprawę matematyczną na tydzień.

Na drugim biegunie ludzkich komputerów możemy umieścić Hinduskę Shakuntalę Devi. Urodziła się w 1929 roku i w 1982 roku pobiła rekord Guinnessa w mnożeniu. Udało jej się poprawnie pomnożyć w głowie $7,686,369,774,870 \times 2,465,099,745,779$. Obie liczby miały po 13 cyfr, a Devi wynik podała po 28 sekundach. Trzy lata wcześniej pobiła ówczesny superkomputer. Podała odpowiedź w 50 sekund, a komputer potrzebował na obliczenia aż 62 sekundy. Devi nie była osobą wykształconą. Szybkie liczenie służyło jej do zarabiania pieniędzy podczas specjalnych pokazów. W przeciwieństwie do Eulera nieco zmarnowała swój talent. Zmarła w wieku 83 lat, wcześniej próbując bezskutecznie wejść do świata polityki.

(pw)

XIX wiek

Spirytusowa gorączka

W latach 70 XIX wieku większość ludzi mieszkających w pasie wzdłuż Drwęcy zaczęła trudnić się przemysłem. Nie brakowało także zorganizowanej przestępczości.

Czasopismo Nowiny z 1878 roku opisywało to jak wyglądało pogranicze w tamtym czasie.

„Stan gospodarstw naszych przygranicznych jest zaiste godnym politowania, a to z powodu rzucenia się tam całej prawie ludności rolniczej na drogę przemysłniczego demoralizującego nasz lud do najwyższego stopnia.”

W tamtym czasie najbardziej chodliwym towarem

przemytu był spiryтус. Alkohol kupowano po pruskiej stronie granicy, w Golubiu. Następnie odstawiano go po rosyjskiej stronie Żydom, którzy trudnili się jego rozprawadaniem dalej, np. w Warszawie. W gospodarstwach po pruskiej stronie brakowało także siły roboczej. Nikt nie chciał pracować w polu, gdy alternatywą były wyższe zarobki przemysłnicze.

Obok przemytu rozwijało

się rozbójnictwo. W 1878 roku na drodze nieopodal Sitna (wieś ok. 7 km od Dobrzynia nad Drwęcą) nieznani rozbójnicy postrzelili Jana Krauze, który wracał do Golubia z Lipna. Został obrabowany i postrzelony. Zdołał doczołgać się do zabudowań chłopskich i tak ocalał. W tamtym czasie podróżowanie samotnie trasą ku granicy było niezwykle ryzykowne.

(pw)

XIX wiek

Seria przeszukań

Natalis Sulerzyski to jedna z najbardziej honorowych postaci historii XIX wieku w naszych okolicach. Był dziedzicem Piątkowa, ziemianinem i gorącym patriotą. W 1863 roku postanowił pomóc powstańcom styczniowym. Spotkała go za to kara ze strony Prusaków. Został aresztowany latem 1863 roku, a w grudniu w majątku odbyła się szczegółowa rewizja.

25 grudnia 1863 roku o godzinie 8 rano do Piątkowa przybyła para żandarmów z Brodnicy. Kilkanaście minut później na miejsce przybył 40-osobowy oddział ułanów pruskich z Wąbrzeźna. Żołnierze obstawili całe podwórze dworu. Wkrótce do Piątkowa przemaszerował 80-osobowy oddział piechoty. Rozpoczęła się rewizja dworu. Prusacy spodziewali się znaleźć broń lub korespondencję i dokumenty. W czasie rewizji żołnierze nie wypuszczali z dworu służby. Wojsko uniemożliwiło nawet udanie się na mszę do kościoła innym mieszkańcom wsi. Efektem przeszukania było aresztowanie dwóch gości Sulerzyskiego oraz dwóch robotników rolnych – owczarzy.

(pw)

XIX wiek

Kary małe i duże

Przez cały XIX wiek władze rosyjskie bardzo pilnowały polskich księży, którzy nie byli im przychylni. Dziś nieco więcej o kilku mniej znanych kapłanach, których skazano za mniej lub bardziej znaczące przewiny.

Franciszek Chrapkiewicz nie był rodowitym mieszkańcem ziem dobrzyńskich. Pochodził z Wielkopolski. Zaczynał naukę w szkołach świeckich. Ukończył m. in. gimnazjum w Grudziądzu w 1828 roku. W tym samym roku wraz z całą rodziną przeniósł się do lipnowskiego, gdzie uczęszczał do szkoły ojców Bernardynów w Skępem. 20 września 1833 roku wstąpił do seminarium w Płocku. Był wikariuszem w wielu parafiach, m. in. w Mokowie. 1 grudnia 1863 roku został proboszczem we wsi Sumin. Powodem był udział w powstaniu styczniowym. Wraz z innymi aresztowanymi trafił w głąb Rosji do miasta Chołmogoro w guberni archangielskiej. Przebywał tam do 1869 roku. Po tym czasie mógł powrócić do guberni Płockiej.

Władze rosyjskie karały za poważne przewinienia, ale także za drobnostki. Na przykład w 1887 roku ks. Franciszek Jarnicki został ukarany grzywną za to, że udzielając spowiedzi uczniom seminarium nauczycielskiego w Skępem, nie przystawiał na świadectwie spowiedzi pieczęci i podpisywał się po polsku.

Inny ksiądz ze Skępego Ferdynand Kroczewski 28 sierpnia 1868 roku podczas kazania „złe usposobił do rządu pielgrzymów”. Skazano go za to na 25 rubli grzywny. Za podburzające słowa w trakcie kazania aresztowano także ks. Józefa Moderskiego w Skępem. Ks. Józef Nizwantowski z parafii Zaduszniaki Wielkie i Czarne został aresztowany i odstawiony do aresztu za mówienie podczas kazania „wielu dwuznacznych myśli i domyslników”. Efektem było 100 rubli grzywny.

Prawdziwym „hardkorem” był proboszcz Józef Orłowski, który podczas kazań w 1906 roku namawiał do tego, by ludzie ze wsi nie współpracowali z rządem, bili policję i żandarmerię, uwolnili Polskę od Rosjan i rosyjskiego języka. Następnie miał zwracać się do nauczycieli, by uczyli tylko po polsku, a do uczniów by podarli rosyjskie książki. Na koniec wskazując na portret cara, miał dodać: „nie słuchajcie tego kacapa”. Proboszcz skończył na zesłaniu w małym probostwie w okolicach Ciechanowa.

(pw)

Historia Zbrodni Katyńskiej

XX WIEK ✦ Dokładnie 13 kwietnia 1943 roku świat obiegła informacja o odkryciu w Katyniu grobów polskich oficerów zamordowanych przez NKWD. Inną ważną datą jest 5 marca 1940 roku kiedy to Ławrientij Beria – Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRR stwierdził, że polskich oficerów należy rozstrzelać. Masowych mordów dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku. 70 lat później, 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem zginęli – prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz 93 osoby

W wyniku klęski we wrześniu 1939 roku część polskich oficerów znalazła się na Kresach Wschodnich. Trafili oni do sowieckich obozów. Praktycznie wszystkich żołnierzy, około 15 tysięcy, skupiono w trzech obozach specjalnych: kozielskim, ostaszkowskim i starobielskim. 5 marca 1940 roku Ławrientij Beria – Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRR skierował do Józefa Stalina notatkę, w której stwierdził, że polscy jeńcy wojenni oraz więźniowie w więzieniach zachodniej Białorusi i Ukrainy stanowią „zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy radzieckiej”. Ponadto uznał, że należy ich rozstrzelać. Zbrodni dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

Istnieje kilka motywów podjęcia takiej decyzji. Wyszukiwane są przypuszczenia o zemście, w tym osobistej Stalina, za porażkę w wojnie 1920 roku. Według innych opinii powodem była chęć pozbawienia narodu polskiego warstwy przywódczej, elity intelektualnej, której przedstawicielami byli zamordowani oficerowie, w części rezerwy. Oficerowie, policjanci i więźniowie zostali zamordowani w kilku miejscach. Były to lasy w okolicach: Katynia, Charkowa, Tweru (Miednoje) i Kijowa oraz Mińska.

W Katyniu wymordowano 4410 jeńców z obozu kozielskiego, przy czym prawdopodobnie część skazanych zabito w Smoleńsku, w siedzibie obwodowego NKWD. Konwoje z obozu w grupach od 50 do 344 osób były organizowane od 3 kwietnia do 12 maja. Zamordowani zostali pochowani na miejscu, w ośmiu zbiorowych mogiłach. Wśród ofiar zbrodni znaleźli się kontradmirał Xawery Czernicki oraz generałowie Bronisław Bohatyrewicz, Henryk Minkiewicz i Mieczysław Smorawiński, a także jedyna kobieta – ppor. Janina Lewandowska.

W Charkowie zginęło 3739 jeńców z obozu starobielskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 5 kwietnia do 12 maja. Zamordowani, w tym generałowie Leon Billewicz, Stanisław Haller, Aleksander Kowalewski, Kazimierz Orlik-Łukoski, Kon-

stanty Plisowski, Franciszek Sikorski, Leonard Skierski i Piotr Skuratowicz zostali pochowani w zbiorowych mogiłach pod Charkowem, w VI rejonie strefy leśno-parkowej, 1,5 km od wioski Piatichatki.

W Twerze wymordowano 6314 jeńców z obozu ostaszkowskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 4 kwietnia do 16 maja. Ofiary mordu zostały pochowane pod Kalininem, w miejscowości Miednoje, w ponad 20 zbiorowych mogiłach. Masowy mord ominął jedynie 395 jeńców wywiezionych z trzech obozów specjalnych do obozu juchnowskiego, a potem do giazowieckiego.

Miejsce masowych grobów w Katyniu zostało odkryte przez polskich robotników przymusowych latem 1942 roku, na podstawie informacji miejscowej ludności rosyjskiej. Dokonali oni poszukiwań i po odkopaniu dwóch zwłok w polskim mundurze powiadomili władze niemieckie, które początkowo nie wykazały zainteresowania, ale powróciły do sprawy pod koniec zimy 1942/1943 roku. Prace eks-humacyjne Niemcy rozpoczęli 18 lutego i do 13 kwietnia 1943 roku, wydobyli ponad 400 ciał. W dniu tym radio berlińskie podało komunikat o odnalezieniu w lesie katyńskim zwłok 12 000 polskich oficerów.

Mimo ujawnienia tej zbrodni przez ponad pół wieku w PRL twierdzono, że zbrodni dokonali Niemcy w 1941 roku. Dopiero po 1989 roku w Polsce można było oficjalnie mówić, że dokonali tego Rosjanie. 13 kwietnia 1990 roku podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie Michaił Gorbaczow przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD. 14 października 1992 roku na polecenie prezydenta Borysa Jelcyna naczelny archiwista państwowy Rosji Rudolf Pichoj przekazał prezydentowi Lechowi Wałęsie uwierzytelnione kopie kolejnych dokumentów.

Pamięć w Golubiu-Dobrzyniu

W kolejnych latach odbywały się rocznice upamiętniające ofiary zbrodni katyńskiej. Także w Golubiu-Dobrzyniu pamiętano o oficerach pochodzących z regionu, którzy zginęli w ZSRR w 1940 roku. O pamięć o naszych rodakach dbał między innymi świętej pamięci Mirosław Gassen-Piekarski, który na początku lat 90-tych XX wieku przywiozł z Katynia ziemię z miejsca eksterminacji polskich oficerów i umieścił w specjalnej urnie przy figurze Matki Boskiej w Golubiu-Dobrzyniu. W parku przy urzędzie miasta znajduje się również pamiątkowy Dąb Katyński, posadzony z inicjatywy władz powiatu 14 kwietnia 2010 roku z okazji 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Również z inicjatywy Mirosława Gassen-Piekarskiego w 1999 roku na dobrzyńskim kościele została odsłonięta pamiątkowa tablica poświęcona ofiarom Zbrodni Katyńskiej z terenu powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Znalazły się na niej następujące nazwiska:

– Zygmunt Kierkowski z Ruża – urodził się 6 czerwca 1896 roku. Z wykształcenia był nauczycielem. Walczył bohaterko w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku. Uzyskał wówczas stopień oficerski. Po wojnie otrzymał przydział mobilizacyjny do 82. pułku piechoty. Był osadnikiem wojskowym na Polesiu. Otrzymał kilka medali: Medal Niepodległości, Medal Dziesięciolecia, Brązowy Medal za Długoletnią Służbę. Był kierownikiem szkoły w Horodcu koło Kobrynia. Został wzięty do niewoli sowieckiej w kampanii wrześniowej w 1939 roku. Trafił do obozu Starobielsku. Zginął w Piatichatkach koło Charkowa.

– Stefan Dąbrowski ze Świętosławia – urodził się 17 sierpnia 1892 roku w Iłży. Ukończył Szkołę Mierniczą w Łucku i pracował następnie jako geodeta. Podjął dalszą naukę na Politechnice Warszawskiej, jednak studia przerwała wojna w 1920 roku. Za godną postawę i męstwo w walce został odznaczony Krzyżem Walecznych. Osiedlił się w Świętosławiu. Był geodetą w powiecie brodnickim, rypińskim i lipnowskim. W wyniku klęski kam-

panii wrześniowej znalazł się w niewoli sowieckiej. Osadzano go w Starobielsku. Zginął w Piatichatkach.

– Stanisław Dejewski z Dobrzynia nad Drwęcą – urodził się 12 stycznia 1910 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą. Był synem Ignacego i Marianny z Ossowskich. Z wykształcenia był nauczycielem. Był również absolwentem Oficerskiej Szkoły Kawalerii w Grudziądzu. Podczas kampanii wrześniowej w 1939 roku brał udział w obronie rejonu Lwowa. Był dowódcą plutonu w 1. Pułku Szwoleżerów. Dostał się do sowieckiej niewoli. Został następnie osadzony w obozie w Kozielsku. Zginął w Katyniu.

– Józef Chodkowski z Działynia – urodził się 14 marca 1904 roku w Działyniu. Był synem Aleksandra i Anny z Czarnieckich. W 1924 roku ukończył Państwowe Gimnazjum im. Traugutta w Lipnie. Sześć lat później wraz z żoną osiedlił się w Chełmicy Dużej, gdzie prowadził gospodarstwo rolne. W 1934 roku otrzymał stopień podporucznika i przydzielony został do 14. Pułku Piechoty we Włocławku. Został zmobilizowany w 1939 roku. Jego oddział dostał się do niewoli sowieckiej. Józef Chodkowski trafił do obozu w Kozielsku. Stamtąd wysłał tylko jeden list do córki. Gdy w 1943 roku odkryto masowe groby, przy jego ciele znaleziono świadectwo ukończenia gimnazjum, list oraz Krzyż Zasługi.

– Edward Moszczyński z Węgierska – urodził się 11 sierpnia 1899 roku w Lipnie. Mieszkał z rodzicami w Węgiersku. Był absolwentem wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przed wojną pracował w sądzie we Włocławku. W czasie kampanii wrześniowej znalazł się w niewoli sowieckiej. Następnie został osadzony w obozie w Kozielsku. Przy jego zwłokach znaleziono medalik, fotografię i korespondencję od żony wysłaną z Golubia. Zamordowany został w Katyniu.

– Henryk Skoniecki z Zaręby – urodził się 28 kwietnia 1911 roku. W okresie międzywojennym został nauczycielem – ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie (1930).

Uczył w szkole w Hallerowie. Ukończył dywizyjny kurs podchorążych rezerwy i odbył służbę wojskową w 44. Pułku Piechoty. Zmobilizowany w 1939 roku. Dostał się do niewoli sowieckiej. Trafił do obozu Kozielsku. Zginął w Katyniu.

Katastrofa w 2010 roku

Obchody 70. rocznicy zbrodni odbyły się w 2010 roku w wielu miastach i miejscowościach Polski oraz poza jej granicami, z centralnymi uroczystościami w Warszawie w dniu 13 kwietnia 2010 roku. 7 kwietnia 2010 roku w Rosji zorganizowano obchody w Katyniu z udziałem premiera Rosji Władimira Putina i premiera Polski Donalda Tuska.

10 kwietnia 2010 roku w Katyniu miała się odbyć druga część uroczystości, z udziałem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i przedstawicieli wszystkich stanów Polski, którzy zostali zamordowani w 1940 roku. Nie doszła ona do skutku z powodu katastrofy polskiego samolotu Tu-154 w Smoleńsku. Zginęło w niej 96 osób, wśród nich: prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką Marią Kaczyńską, ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu, 18 parlamentarzystów, dowódcy wszystkich rodzajów Sił Zbrojnych RP, funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, pracownicy Kancelarii Prezydenta, szefowie instytucji państwowych, duchowni, przedstawiciele ministerstw, organizacji kombatanckich i społecznych oraz osoby towarzyszące, stanowiący delegację polską na uroczystości związane z obchodami 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej, a także załoga samolotu.

W 2013 roku w Golubiu-Dobrzyniu został zawiązany specjalny komitet społeczny na czele z Piotrem Kokoszką. W jego działalność włączyły się również samorządu powiatu oraz harcerze. W wyniku zbiórki publicznej udało zebrać się środki na powstanie pomnika – tablicy upamiętniającej ofiary katastrofy z 2010 roku. Na tablicy znalazło się 96 nazwisk ofiar. Pomnik został odsłonięty we wrześniu 2013 roku.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... tel. 885-810-599

Meble Inne

Komplet wypoczynkowy-skóra jasny bez stan bardzo dobry tel. 723-439-411

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Boksowali w stolicy

SPORTY WALKI ▶ 5 kwietnia br. w Warszawie odbył się 43. Turniej Bokserski „Paweł Skrzecz Zaprasza”. To zawody Polskiego Związku Bokserskiego z udziałem zawodników z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate – Boxing Lipno



Tym razem podopieczni trenera Pawła Olszewskiego wrócili bez medali, lecz z bogatym doświadczeniem. W pierwszej walce wystąpiła Katarzyna Gabrychowicz, która toczyła swoją pierwszą walkę w seniorach i 5. walkę w karierze. Rękawice skrzyżowała z najbardziej doświadczoną zawodniczką z Polski – Nikolą Prymaczenko z z Akademii Walki z Warszawy. To 7-krotna mistrzyni Polski, 2-krotna medalistka mistrzostw Europy z kilkunastoletnim doświadczeniem bokserskim.

– Wydawałoby się, że walka przesądzona, a okazuje się, że była rozgrywana na niemal równym poziomie. Kasia zaskoczyła wszystkich poziomem walki – komentuje trener LKKK Paweł Olszewski.

Natomiast Samuil Dyshkant z lipnowskiego klubu miał bardzo wymagającego przeciwnika. Różnica wzrostu i zasięgu ramion zrobiły swoje, lecz Samuil jak zawsze pokazał ogromny charakter i serce do walki, tocząc świetny pojedynek.

– To były naprawdę świetne

pojedynki zważywszy, że nasi zawodnicy mają jeszcze mały staż treningowy, lecz już wcześniej wygrywali swoje walki. Do Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate – Boxing Lipno do sekcji bokserskiej przyjmujemy dzieci od lat 8, młodzież oraz dorosłych. Klub jest licencjonowanym klubem Polskiego Związku Bokserskiego, a zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu. Miejsce: NCL – Nowe Centrum Lipna – dodaje Olszewski.

(ak)

fot. nadesłane

Sporty walki

Zdobyły 3 medale

Zawodniczki Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate po raz kolejny górą.



12 kwietnia br. w Szczytnie odbyły się Mistrzostwa Polski Wschodniej w Karate Kyokushin. Z naszego klubu wystąpiły 3 zawodniczki, zdobywając 3 medale: 2 złote, 1 srebrny. Złoty medal w kumite (walki) młodziczek - 45 kg zdobyła Nikola Wolman, wygrywając kolejno 4 walki i wszystkie zakończona przed czasem.

Nikola również zdobyła srebrny medal w konkurencji kata. Złoty medal zdobyła również Maja Górczyńska w konkurencji kata juniorek mł. Tym razem bez medalu wraca Natalia Kwiatkowska. Shihan Paweł w roli sędziego maty, a sensei Angelika sekundowała podczas walk Nikoli.

(ak), fot. nadesłane

Wydarzenie

Pobiegną biało-czerwoni

11 maja z PUK Areny wyruszy ósmy już bieg biało-czerwonych zorganizowany przez Stowarzyszenie „Na tropie” oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie. Zapisy trwają, ilość miejsc ograniczona.

– Zapraszam wszystkich na wydarzenie, jakim jest ósmy bieg biało-czerwonych w Lipnie

– apeluje Jakub Klaban, szef Stowarzyszenia „Na tropie”. – Bieg odbędzie się przy PUK Arenie,

organizuje go Stowarzyszenie „Na tropie” oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, który jest jednostką miejską. Chcę podziękować marszałkowi województwa kujawsko-pomorskiego panu Piotrowi Całbeckiemu oraz prezesowi Instytutu Pamięci Narodowej doktorowi Karolowi Nawrockiemu za objęcie honorowego patronatu nad wydarzeniem. Za wsparcie serdecznie dziękuję wójtowi gminy Lipno panu Andrzejowi Szychulskiemu, prezesowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Lipnie panu Marcinowi Kaw-

czyńskiemu oraz Nadleśnictwu Dobrzejewice, lipnowskiemu WOPR, Rowerowemu Lipno oraz Ochotniczej Straży Pożarnej w Suradówku.

Bieg będzie wyjątkowym wydarzeniem z okazji dnia flagi państwowej. Zgodnie z lipnowską tradycją i dzięki zaangażowaniu Jakuba Klabana oraz kierowanego przez niego Stowarzyszenia „Na tropie” pasjonaci biegania będą mieli okazję uświetnić dzień na sportowo. Na starcie stanąć może każdy niezależnie od wieku. Dla najmłodszych (do 12. roku życia) przewidziany jest bieg na dystansie 1 kilometra, dla pozostałych przygotowana będzie 5-kilometrowa trasa.

Ósmy bieg biało-czerwonych wystartuje z PUK Areny przy ulicy Wyszyńskiego w Lipnie. Dzieci (rocznik 2013 i młod-

si) rozpoczną swoje zmagania o godzinie 10.00, a dorośli i młodzież o godzinie 11.00.

– Bieg na dystansie 1 kilometra jest darmowy, a opłata za bieg na 5 kilometrów to 20 złotych – informuje Paweł Uzarski, koordynator biegu biało-czerwonych. – Zapisy już trwają. Na bieg można zapisać się pod numerem telefonu 663 952 400.

Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. W biegu dla dzieci może wziąć udział 40 osób, a w biegu na dystansie 5 kilometrów – 80 osób. Wszyscy biegacze otrzymają pamiątkowe medale, a najlepsi puchary i nagrody. Na uczestników czekają także atrakcje na PUK Arenie. Relację z biegu biało-czerwonych opublikujemy na łamach CLI.

Lidia Jagielska

DWUTYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Renta socjalna: ile wynosi i dla kogo?

REGION ▶ Renta socjalna to świadczenie, które nie jest uzależnione ani od stażu pracy, ani od pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Aby jednak móc ją otrzymać, należy spełnić określone warunki. Od marca jej wysokość wzrosła do 1878,91 zł brutto



Renta socjalna jest finansowana z budżetu państwa, a nie z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przyznawana jest na wniosek, po spełnieniu określonych warunków. – Świadczenie to podlega waloryzacji, która odbywa się 1 marca każdego roku. Po podwyżce kwota świadczenia wynosi obecnie **1878,91 zł brutto** – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Rentę socjalną mogą otrzymać osoby pełnoletnie, u których lekarz orzecznik lub komisja lekarska ZUS stwierdziła całkowitą niezdolność do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18. roku życia; w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia; w trakcie kształcenia w szkole doktoranckiej, studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Osobą pełnoletnią jest nie tylko ta, która ukończyła 18 lat, ale także kobieta, która zawarła związek małżeński po ukończeniu 16. roku życia.

Świadczenie może być przyznane na stałe, jeśli całkowita niezdolność do pracy ma charakter trwały. Renta socjalna może być również przyznana na czas określony w przypadku, gdy niezdolność do pracy jest okresowa. Przyznanie oraz pobieranie renty socjalnej nie jest uzależnione od spełnienia warunku przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Renta przysługuje m.in. osobom posiadającym obywatelstwo polskie, które czasowo przebywają za granicą, na przykład w celu nauki lub odwiedzin rodziny.

Kiedy renta socjalna nie przysługuje

Renta socjalna nie przysługuje osobom, które mają ustalone prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, świadczenia przedemerytalnego, zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego lub pobierają świadczenia o charakterze rentowym z instytucji zagranicznych.

Ponadto renta socjalna nie będzie przyznawana osobom, które są właścicielami lub posiadaczami nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 5 ha przeliczeniowych. Renta socjalna nie przysługuje również w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności.

Jeżeli wnioskodawca ubiega się o rentę socjalną i jednocześnie ma prawo do renty rodzinnej, której wysokość nie przekracza 300% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (aktualnie 5636,73 zł brutto), przysługuje mu prawo do obu tych świadczeń. W przypadku, gdy łączna kwota obu świadczeń przekroczy 5636,73 zł brutto, ZUS obniży rentę socjalną. Należy jednak pamiętać, że obniżona renta socjalna nie może być niższa niż 10% najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy. Jeśli natomiast kwota renty rodzinnej przekroczy 300% najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy, renta socjalna nie będzie przysługiwać.

Czy na rencie socjalnej można pracować?

Osoby pobierające rentę socjalną, podobnie jak inni emeryci i renciści, mają prawo do podejmowania pracy zarobkowej. Muszą jednak pamiętać o obowiązujących limitach przychodu, które mogą skutkować zmniejszeniem lub zawieszeniem wypłaty świadczenia. Graniczne kwoty przychodów są aktualizowane co trzy miesiące. Od 1 marca 2025 r. do końca maja 2025 r. granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota **5934,10 zł brutto**. Zarobki nieprzekraczające tej kwoty miesięcznie nie wpłyną na wysokość renty wypłacanej przez ZUS. Natomiast, aby uniknąć wstrzymania wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód nie powinien przekraczać **11 020,40 zł brutto**.

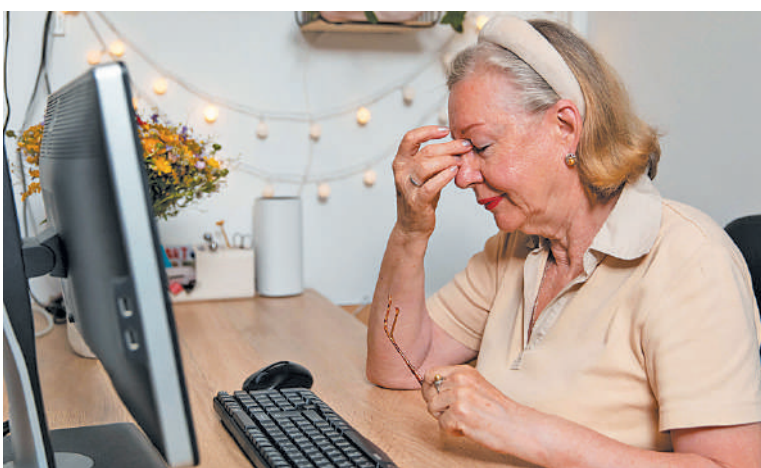
W 2024 roku dopuszczalna roczna kwota przychodu wyniosła 65 611,40 zł brutto, natomiast graniczna roczna kwota przychodu osiągnęła 121 849,50 zł brutto. Kwoty te odpowiadają 70 proc. i 130 proc. przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń z 2024 roku.

(red)
fot. ZUS

Region

Cztery miesiące na wniosek o „rentę wdowią”

Do ZUS-u złożono 674 tys. wniosków o tzw. rentę wdowią, z czego w województwie kujawsko-pomorskim wpłynęło 40 tys. Wszyscy uprawnieni do „renty wdowiej”, którzy jeszcze nie złożyli wniosku (ERWD), mają czas na przekazanie go do ZUS-u do końca lipca. W takim przypadku prawo do świadczenia będzie przysługiwało od lipca.



„Renta wdowia” pozwala na łączenie renty rodzinnej po zmarłym małżonku z innym świadczeniem emerytalno-rentowym, takimi jak na przykład emerytura. – Oba świadczenia będą wypłacane w odpowiednich proporcjach, nie wcześniej jednak niż od 1 lipca 2025 roku. Aby uzyskać przysługujące zwiększenie, należy złożyć wniosek o symbolu ERWD do 31 lipca 2025 roku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-

pomorskim.

Osoba ubiegająca się o „rentę wdowią” musi spełnić łącznie kilka warunków. Przede wszystkim powinna mieć prawo do dwóch świadczeń emerytalno-rentowych, z których jedno jest rentą rodzinną po zmarłym małżonku. Osoby, które dotychczas nie miały przyznanej renty rodzinnej albo własnego świadczenia, a spełniają wymagane kryteria, powinny jak najszybciej złożyć odpowiedni wniosek. Równocześnie mogą także złożyć wnio-

sek o ustalenie zbiegu świadczeń z rentą rodzinną, korzystając z formularza ERWD. Ważne jest, aby oba prawidłowo wypełnione dokumenty dotarły do Zakładu przed końcem lipca. W takim przypadku prawo do świadczenia będzie przysługiwało od lipca.

Kolejnym warunkiem koniecznym do uzyskania „renty wdowiej” jest ukończenie 60. roku życia przez kobietę oraz 65. roku życia przez mężczyznę. Ponadto osoba ubiegająca się o świadczenie musi pozostawać we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci współmałżonka, nie może być obecnie w związku małżeńskim oraz musi nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż po ukończeniu 55. roku życia przez kobietę i 60. roku życia przez mężczyznę. Wiek, w którym osoba ubiegająca się o „rentę wdowią” owdowiała ma również istotne znaczenie. W przypadku wdowy, musi ona mieć co najmniej 55 lat w momencie śmierci męża, natomiast wdo-

wiec powinien mieć 60 lat w dniu śmierci żony.

Co oznacza wspólność małżeńska?

Wspólność małżeńska oznacza rzeczywisty związek, który łączy małżonków. Obejmuje wspólne zamieszkiwanie, prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne pożycie, wierność, wzajemną pomoc w dążeniu do dobra założonej rodziny lub inne więzi. Oznacza to, że „renta wdowia” nie przysługuje małżonkowi rozwiedzionemu, a także wdowie lub wdowcowi, który do dnia śmierci małżonka nie pozostawał z nim we wspólności małżeńskiej, mimo tego, że w chwili jego śmierci miał ustalone wyrokiem lub ugodą sądu prawo do alimentów z jego strony.

Warto zaznaczyć, że prawo do wypłaty „renty wdowiej” w przypadku kilkukrotnego owdowienia przysługuje jedynie po śmierci ostatniego małżonka. Prawo to wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną.

Ile wynosi „renta wdowia”

Wysokość renty wdowiej w bieżącym oraz kolejnym roku wyniesie 15% własnego świadczenia oraz pełną rentę rodzinną, która dla jednej osoby stanowi 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłej osobie. Zamiennie, może to być 15% ustalonej renty rodzinnej dla wdowy lub wdowca oraz 100% wypłaconego świadczenia. Od 1 stycznia 2027 roku wysokość drugiego świadczenia wypłacanego w zbiegu ulegnie z urzędu podwyższeniu do 25%. Należy jednak pamiętać, że łączna suma obu świadczeń nie może przekroczyć trzykrotnej najniższej emerytury, która od marca br. wynosi 1 878,91 zł brutto, co daje łączną kwotę 5 636,73 zł brutto. W przypadku, gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy tę kwotę, świadczenie zostanie pomniejszone o wartość przekroczenia. Co ważne, jeśli dotychczas pobierane świadczenie już przekracza kwotę 5636,73 zł brutto, prawo do „renty wdowiej” nie przysługiwać.

(red), fot. ZUS

Tłuchowo

Batalia o biogazownię trwa

**dokończenie ze str. 1**

– Biogazownia? Po moim trupie! – to podsumowanie tamtego spotkania.

Dalej była petycja do wójta i podpisy mieszkańców, także sprzeciw gminnej rady. Tyle, że wóldar nie jest w tej sprawie decydem, a jedynie organem zmuszonym do prowadzenia postępowania. Dopóki inwestycji nie zakwestionują odpowiednie organy jak np. sanepid czy Wody Polskie, wójt musi kontynuować postępowanie. – Czy mi się podoba czy nie, muszę prowadzić postępowanie, nie mogę wrzucić wniosku do kosza – informował wówczas wójt Krzysztof Dąbkowski.

Co się zmieniło przez rok?

Tyle, że opracowany został przez inwestora raport oddziaływania inwestycji na środowisko. A protesty nie ustały, wręcz przeciwnie. Jest grupa osób angażująca spore siły i środki. We wsi pojawiły się banery, na Facebooku profil przeciwników biogazowni, wreszcie w ostatnią sobotę odbyło się zebranie sołectkie. Byliśmy tam i my, i dyskusji się przesłuchiwalismy. Emocji

znowu nie brakowało...

– W imieniu mieszkańców Tłuchowa wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec planowanej budowy biogazowni, biometanowni, instalacji czy zakładu produkcji nawozów i paliw organicznych przy ul. Leśnej w Tłuchowie, na działce 272/9 przez spółkę Romgos Bio Energia. Inwestycja będzie miała same negatywne uciążliwości i zagrożenia dla mieszkańców... – to tylko początek dłuższego apelu, odczytanego na początku spotkania przez radną Jadwigę Stawarz.

– Gmina się rozwija, stała się bardzo atrakcyjna dla działalności gospodarczej, ale w tej chwili stajemy przed żywymi decyzjami – jak żyć panie wójcie – pytają dalej mieszkańcy swojego wóldarza.

Na jakim są etapie?

Na spotkaniu był i wójt Dąbkowski, i merytoryczni pracownicy urzędu gminy. Obecny etap sprawy przedstawiła Iwona Strzałkowska.

– W grudniu 2023 roku spółka Romgos złożyła do wójta gminy Tłuchowo wniosek o wydanie de-

cyzji środowiskowej dla budowy instalacji do wytwarzania nawozów organicznych. Zostało wszczęte postępowanie, do wniosku złożono kartę informacji przedsięwzięcia, my od razu wystąpiliśmy do właściwych organów, m.in. sanepidu, RDOŚ-u i Wód Polskich o wyrażenie opinii nt. przedsięwzięcia. Sanepid i RDOŚ wyraziły opinię o potrzebie wykonania raportu dot. oddziaływania na środowisko i taki raport spółka wykonała w grudniu 2024 roku, wnosząc jednocześnie o wznowienie zawieszonego postępowania. W styczniu br. wysłaliśmy raport z załącznikami do marszałka województwa, do Wód Polskich, do RDOŚ-u i do sanepidu. 16 stycznia br. dopuściliśmy udział społeczeństwa. Wpłynęły uwagi i zastrzeżenia co do raportu, które przekazaliśmy spółce Romgos i organom. Do dzisiaj organy nie zakwestionowały raportu, czekamy na opinię marszałka. RDOŚ wystosował do Romgosu wezwanie, gdzie spółka ma 60 dni na uzupełnienie dokumentów. Dzisiaj jesteśmy na takim etapie – wyjaśniła urzędniczka.

Na spotkaniu pojawiła się blisko setka osób. Były zdjęcia i prezentacja różnych biogazowni z terenu Polski. Były emocje i obawy o to, jak za parę lat może wyglądać Tłuchowo, które dzisiaj nie dość, że dynamicznie się rozwija, to jest zarazem oazą spokoju, po prostu miejscem dobrym do życia. I właśnie utraty tego nie wyobrażają sobie mieszkańcy.

Kogo boli głowa?

A największy ból głowy w całej sytuacji ma... wójt. On bowiem musi działać zgodnie z prawem, wykonywać procedury, nie jest to jego decyzja, a razy od ludzi zbiera właśnie on. Bo powiedzmy sobie szczerze, mieszkańców albo mało obchodzi, że jest jakieś niekoniecznie dobre prawo, że rząd chce biogazowni w kraju, że będą może z tego jakieś korzyści materialne, albo po prostu chcą pomocy od tego, którego mają najbliżej i znają, czyli od wójta. To myślenie trochę na skróty, ale ludziom nie można się dziwić, bronią swoich domów i krajozbrazu, przyszłości swojej i swoich dzieci. Dlatego od ponad roku w Tłuchowie wrze. Dosłownie.

– Przeżyłem gazociąg jamalski, więc jestem osobą zahartowaną, ale pamiętajmy: jedni na gazie się bogacą, drudzy życie tracą. To pozostało mi po tym gazociągu, teraz nie chciałbym tego rozwijać. Jako, że zbliżają się święta, pomódlcie się za mnie, żeby dobry Bóg natchnął mnie roztropnością, która pozwoli rozwiązać ten problem w gminie Tłuchowo. Jeśli sami tego nie rozwiążemy, to nie uda nam się dalej bezboleśnie rozwijać gminy Tłuchowo. To jeden z wielu problemów, które właśnie mamy i obawiam się, że jeśli tutaj nie znajdziemy konsensusu, to urząd gminy będzie sparaliżowany. Nie będzie czasu na normalne działanie. Wiele obiecuję sobie po spotkaniu komisji rady gminy z inwestorem, które mamy zaplanowane na 22 kwietnia, na które zaprosiliśmy rów-

nież posła Zbigniewa Sosnowskiego. Byliśmy bowiem z panią radną na spotkaniu w ministerstwie i jechaliśmy z nadziejami, niestety wróciliśmy bez nadziei. Dla rządu priorytetem jest zdrowa żywność, potrzebne są dodatkowe źródła energii, takie jak biogazownie – mówił na sobotnim spotkaniu wójt Krzysztof Dąbkowski.

Inna lokalizacja?

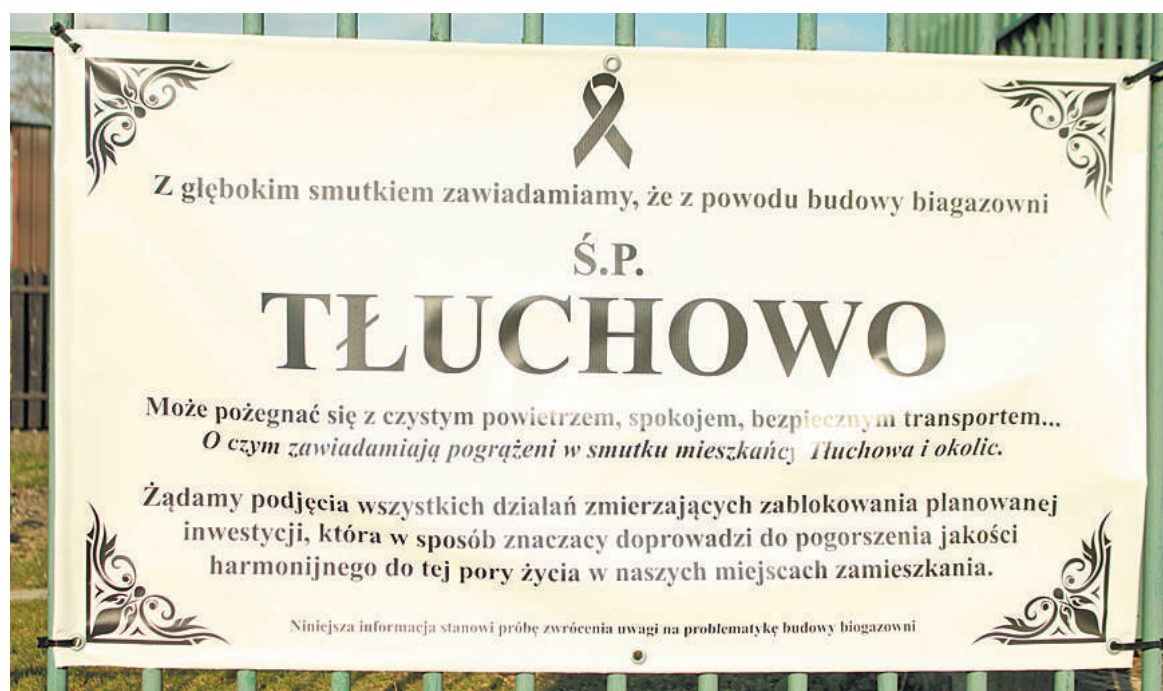
O jakim konsensusie mówi wójt, skoro przecież nikomu nie podoba się taka lokalizacja biogazowni? O znalezieniu innej, mniej uciążliwej. Nikt nie miałby do Romgosu pretensji, gdyby spółka budowała zakład dalej od domów, w miejscu bardziej ustronnym, najlepiej poza samym Tłuchowem. Pytanie czy inwestor zechce.

– Wysłałem do zarządu spółki Romgos zapytanie o warunki jakie musiałaby spełniać ewentualna inna lokalizacja, do dzisiaj bez odpowiedzi – dodaje Dąbkowski.

Zdaniem wóldarza kluczowe będzie spotkanie 22 kwietnia, na nim wszystko może się zdecydować. Jeśli samorządowi, mieszkańcom, a może posłowi uda się przekonać inwestora do rozważenia innej lokalizacji, sprawa może zostać rozwiązana polubownie. Jeśli zaś Romgos pozostanie przy swoim, konflikt będzie dalej eskalował. Tym bardziej, że w tle są też nie najlepsze stosunki sąsiedzkie większości wsi z właścicielem terenu, na którym ma powstać biogazownia. A to nie wszystko, bo ów gospodarz złożył wniosek o... budowę drugiej, mniejszej biogazowni rolniczej, na którą nie są wymagane żadne zgody. Odpłaci sąsiadom za protesty? Możliwe. I to byłby kolejny dramat tłuchowian.

Do tematu na pewno wrócimy.

**Tekst i fot.
(ak)**



Tłuchowia znowu liderem IV ligi

PIŁKA NOŻNA ▶ Tłuchowia Tłuchowo zremisowała 1:1 z Orłętami Aleksandrów Kujawski w meczu 22. kolejki IV ligi kujawsko-pomorskiej, zaś w kolejce 23. pokonała w Brodnicy Spartę 3:0 i wykorzystała potknięcia Unii Solec Kujawski oraz Chemika Bydgoszcz. Podopieczni trenera Arkadiusza Batora wrócili na pierwsze miejsce w tabeli



Mecz z Orłętami w Tłuchowie odbywał się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Końcówka to istna nerwówka, o czym świadczyły dwie czerwone kartki dla gospodarzy. Już przed tym spotkaniem wiadomo było, że walka o czołowe miejsca w tabeli czwartej ligi jest wyjątkowo zacięta, co rusz któryś z faworytów traci punkty. Gospodarze byli zdecydowanym faworytem. Na jesieni wygrali w Aleksandrowie Kujawskim aż 6:0, walczą o awans, a rywal o pewne utrzymanie. Ale na boisku nie było widać tej różnicy.

Początek istotnie należał do Tłuchowii, a w 15. minucie po zagraniu Felipe z lewej strony dobrze w polu karnym zachował się Guilherme, który ładnym strzałem pokonał bramkarza gości Wojciecha Pawłowskiego. Było 1:0 i wydawało się, że wszystko idzie zgodnie z planem. Kolejnych bramek jednak podopieczni trenera Arkadiusza Batora nie strzelali, a goście

grali coraz odważniej. W jednej z sytuacji Tłuchowie uratował bramkarz Filip Kraska i była to taka z gatunku stuprocentowych. Wynik do przerwy się jednak nie zmienił.

Mecz odbywał się w bardzo trudnych warunkach pogodowych. Gdy wychodziło słońce, mieliśmy wiosnę, ale częściej zimą z opadami delikatnego śniegu lub gradu i przede wszystkim z bardzo silnym wiatrem. Oczywiście warunki były ekstremalne dla jednych i drugich...

Goście przypuścili wielki szturm na bramkę Kraski na początku drugiej połowy. Mieli wówczas sekwencję kilku rzutów różnych z rzędu, praktycznie po każdym z nich było groźne, strzały Orłąt albo blokowali obrońcy, albo świetnie bronił Kraska. Gdy udało się wyjść bez strat spod tego naporu, wydawało się, że najgorsze za Tłuchowią. Pojawiły się też szanse na 2:0, najlepszą zmarnował Damian Figura, który po roze-

graniu rzutu różnego i małym zamieszaniu nie trafił z bliska do bramki.

Z upływem czasu rosły emocje. W 80. minucie miała miejsce kuriozalna sytuacja. Trener Tłuchowii chcąc podać piłkę, wrzucił ją na boisko, a że była to druga futbolówka na murawie, sędzia uznał to za celowe przeszkodzenie gościom we wznowieniu gry i pokazał Arkadiuszowi Batorowi czerwoną kartkę. Na nic było to, że trener jeszcze przed tą karą przeprosił gości, potem tłumaczył sędziemu, że nie miał intencji przerywania gry. Tak też wyglądało to z boku, ale za tę przypadkową sytuację gospodarze zapłacili tym, że ostatnie minuty grali bez wysłanego do szatni trenera.

A wówczas działo się bardzo dużo. Gospodarze nieco naiwnie uwierzyli, że wynik 1:0 uda się dowieźć do końca. Goście ambitnie atakowali i trzeba obiektywnie powiedzieć, że na gola zasłużyli. W 85. minucie po

dośrodkowaniu z lewej strony strzałem głową Filipa Kraske pokonał napastnik Orłąt Jakub Gralewski, było 1:1.

Tłuchowia rzuciła się do ataku w ostatnich minutach, sędzia doliczył jeszcze 5 minut, zatem było nieco czasu na zdobycie zwycięskiego gola. Najlepszą sytuację miał Wiktor Walczak, ale spudłował strzałem głową. Aktywni byli Felipe oraz Tamazi Babunadze, ale ataki Tłuchowii rozbiły się na defensywie Orłąt.

Mecz zakończył się remisem i choć Tłuchowia miała więcej z gry, to goście pokazali się z dobrej strony i zasłużyli na punkt. Nasz zespół spadł wówczas na trzecie miejsce w tabeli. Tłuchowo miało 48 punktów, drugi Chemik Bydgoszcz 49, a prowadząca Unia Solec Kujawski 50.

Kolejny mecz nasza drużyna rozegrała w ostatnią sobotę w Brodnicy, z 9. w tabeli Spartą. Spotkanie ułożyło się bardzo dobrze, bo szybko gola zdobył

Walczak, a gdy z rzutu karnego na 2:0 podwyższył Kieplin, wiadomo było, że to dużo lepszy występ niż poprzedni. W drugiej połowie gola dołożył jeszcze Strus, co ważne Tłuchowia zachowała czyste konto i wygrała 3:0. Jako, że Unia przegrała w Wąbrzeźnie, a Chemik zremisował w Aleksandrowie Kujawskim, nasz zespół wrócił na prowadzenie. Przewaga nad oboma konkurentami to jednak zaledwie punkt, a na czwartym miejscu czai się Unia Wąbrzeźno, która ma jedynie 3 punkty mniej.

Jak widać, sytuacja jest wyrównana, a w grze o awans jest kilka zespołów. Warto dodać, że swój mecz z Kujawiakiem Kowal wygrała 1:0 po голу Dawida Marciniaka Wiśla Dobrzyń, która zajmuje siódme miejsce. Tłuchowia w najbliższą sobotę podejmie Pomorzanina Serock, Wiśla pojedzie do Solca Kujawskiego. Na zdjęciach kadry z meczu Tłuchowia - Orłęta.

Tekst i fot. (ak)

